Nr. 294. Środa, 24. Grudnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmann l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyi.

Staraniem naszem będzie rozszerzyć w roku 1903 dział felietonowy. Zamierzamy umieszczać równocześnie dwie powieści oryginalne polskie i jedną tłómaczoną lub streszczoną z utworów najcelniejszych literatury zagranicznej.

Na czele pisarzy polskich, których zaszczytne współpracownictwo mamy zapewnione, z radością i dumą wymienić możemy nazwisko tego, którego sława obiega świat cały a którego czci i kocha nasz naród, — nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA.

Powieść jego najnowszą p. t.:

„NA POLU CHWAŁY“

drukować będziemy niewątpliwie w roku 1903.

Oprócz tego utworu autora „Krzyżaków“ zamieścimy w felietonie współczesną powieść

HAJOTY

p. t.: **„BŁĘKITNA KOPERTA“**

powieść historyczną

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO

p. t. **„O MITRĘ HOSPODARSKĄ“**

a nadto powieści i nowele Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej-Janowskiej, Maryana Gawalewicza i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 grudnia b. r. do l. 155.381 o weterynaryjno-policyjnych zarządzeniach w sprawie przywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier i Kroacyi Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 grudnia.

Zatarg państw europejskich z Wenezuelą wszedł w stadyum stanowcze: w sobotę, dnia 20 grudnia po południu, Niemcy, Anglia i Włochy rozpoczęły blokadę portów wenezuelskich, to jest — według ogólnie przyjętych norm prawa międzynarodowego — zamknęły porty Wenezueli statkami swymi tak szczelnie, że bez zezwolenia państw blokujących żaden statek ani wojenny ani handlowy nie może opuścić portów Wenezueli, ani też do nich zbliżyć się, bez narażenia się na schwytanie. — Według postanowień deklaracyi paryskiej blokada t. zw. pokojowa, to jest nie tworząca sama przez się jeszcze stanu wojennego, zapowiedziana być musi mocarstwom neutralnym z góry, tak, aby statki tych mocarstw mogły zawczasu opuścić blokowane porty. — Jeden z najpoważniejszych w Ameryce czynników politycznych wogóle a w szczególności także i w tej sprawie: Stany Zjednoczone, nie podpisały w swoim czasie owej deklaracyi paryskiej, a podobno i w tym wypadku nie zamierzają poddawać się blokadzie pokojowej. Łatwo zrozumieć, jakie niebezpieczeństwa mogłyby z tego stanu rzeczy wyniknąć: drobny zatarg między okrętami państw blokujących a okrętami Stanów Zjednoczonych mógłby zamienić się w zatarg tych państw z samemi Stanami Zjednoczonymi. Z tego zapewne powodu, aby z góry wykluczyć wszelką chwiejność, postanowiły państwa, prowadzące blokadę, że będzie ona miała charakter blokady wojennej, równającej się zatem *de facto* chociaż nie *de nomine* stanowi wojennemu.

To wynikałoby przynajmniej z oświadczeń kanclerza Niemiec hr. Buelowa, danych w rozmowie z pewnym dziennikarzem północnoamerykańskim. O tej rozmowie donosi depesza z Nowego Yorku. *Associated Press* ogłasza interwiew swego korespondenta berlińskiego z kanclerzem hr. Buelowem w sprawie wenezuelskiej. Hr. Buelow powiedział, że pretensye Niemiec powstały z powodu gwałtów, jakich dopuszczała się Wenezuela podczas wojen domowych. Wenezuela odrzuciła załatwienie tych pretensyj w drodze dyplomatycznej, skutkiem czego Niemcy będą zmuszone użyć ostatecznych środków. Początkowo Niemcy zadowoliły się zajęciem wojennych okrętów wenezuelskich, ponieważ jednak to nie odniosło skutku, Niemcy przystąpiły do blokady portów wenezuelskich a blokada będzie miała charakter blokady wojennej. Nie istnieje jednak zamiar formalnego wypowiedzenia wojny. Kanclerz Niemiec zaprzeczył także pogłoskom, jakoby Niemcy miały zamiar zająć terytoryum w Wenezueli. Pod tym względem rząd niemiecki już przed kilku miesiącami złożył w obec Stanów Zjednoczonych kategoryczne oświadczenie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Józefa Peleńskiego nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi; Ernestynę Herschdorferównę i Rachelę Schäftlerównę nauczycielkami 5-klasowej szkoły w Borysławiu; Maryę Schlos-

8)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

IV.

(Ciąg dalszy).

Stan majątkowy nadwerężony i długi zaczynały być znane powszechnie; wiedziano, że Donna Katarzyna nie będzie bogatą. Stanowiło to niemałą trudność w znalezieniu męża.

Zgodzono się nareszcie na przyjęcie hrabiego Pietrasanta. Miał on lat czterdzieści, był bogatym i skąpym i dalekim krewnym Savellich. Panna mu się podobała, gdyż była wychowaną według jego poglądów, i chodziło mu prócz tego o zbliżenie takim związkiem, zbyt dalekiego pokrewieństwa.

Donna Katarzyna wyjawiła rodzicom chęć wstąpienia do klasztoru, w którym została wychowaną.

Od pierwszego dnia po przybyciu do niego czy to ze szczerego przekonania, czy też dla zaskarbienia sobie względów córki rodziny książęcej, zakonnice nie przestawały przedstawiać księżniczce długiej litanii świętych noszących rodowe nazwisko Savellich.

Jako to: papieża św. Marcelego, św. Liborjusza, św. Kajusza i Mausuetego i innych świętych biskupów, św. Gastinjusza męczennika i św. Lucynę i Sabinę; niektóre z sióstr prostego serca nie wahały się uważać za świętą, tę krewnę świętych... Inne znowu, pojmując wartość powołania zakonnego w Donnie Katarzynie, używszy wszelkich sposobów, naginały ducha jej w tym kierunku. Modlitw jej niebo powinno było wysłuchiwać łaskawiej niż innych, gdyż miała tam blizkich pośredników. Jako potomek świętych, musiała ona odziedziczyć ich świętość.

Nie znajdowano w niej wad, nie karano jej nigdy. Dziewczynka przy ciągłem przyklaskiwaniu, rosła w dumę i zarozumiałość, z myślą o zajęciu kiedyś miejsca w niebie, wraz z krewnymi świętymi i o kanonizacyi na ziemi.

W świecie!... niema zbawienia! powtarzały jej siostry, co chwila starając się uprzyjemnić jej życie w klasztorze.

W rodzinie zaś przedstawiano jej, że małżeństwo jest celem życia chrześcijanki i że musi się poddać ślepo woli rodziców i zupełnie im zaufać.

Zgodziła się więc wyjść za hrabiego Pietrasanta, pobudzona także uczuciem pewnego pierwszeństwa przed towarzyszkami, którym zazdrościła i piękności i powodzenia. Gdy Marek Antoniusz powracał do domu na wakacye, znajdował w rodzinie jednostajność i smutek. Obiad zaczynał się często od spojrzenia księżnej w kierunku pustego miejsca księcia. Młody człowiek pojmował całe cierpienie matki i potępiał postępowanie ojca, prawie zawsze nieobecnego.

Wstając od stołu Don Marek Antoniusz pytał siebie: czyja w tem wina? a wracał do kollegium z ciężarem na sercu, z którym się z nikim nie dzielił, a nad którym cierpiał w milczeniu.

Po świetnem ukończeniu nauk, prowadził życie podobne innym młodym ludziom na jego stanowisku. Ubierał się wykwintnie, bywał w klubach, podróżował, jeździł konno, odznaczał się w salonach. Wesoły, szczery, prawy i pełen prostoty, był ulubieńcem wszystkich. Będąc dobrym towarzyszem, miał wielu przyjaciół. Piękny i dowcipny podobał się kobietom, które za nim przepadały.

Gdy się mówiło o nienawiściach historycznych Savellich, o ich hardości i zawziętości odwiecznej, wspominano o Marku Antoniuszu jako o wyjątku.

Księżna cieszyła się powodzeniem syna, widziała go tak doskonałym, tak wykwintnym, tak młodym... Przyjdzie dzień — myślała, w którym się ożeni według własnego natchnienia, nie spiesząc zbytecznie. Księżna czuła się naprzód zdolną kochać synowę, którą jej da Marek Antoniusz. Przyzwyczaiła się do życia pustego i bez celu, prowadzonego przez większość tych co ją otaczali, i nie miała nic do zarzucenia synowi swemu, zajętemu próżnowaniem.

Wesoły był i zadowolony i to jej wystarczało. Zanadto młody, by być zblazowanym, Marek Antoniusz bawił się z pełną swobodą, nie mając troski, ani kłopotu, któreby zachmurzały jego życie światowe. Nic nie zmuszało go do zastanowienia się, że mógłby być innym od tych, co tak jak on wegetowali tylko. W ostatnich czasach, poprzedzających chorobę i śmierć księcia, przykre sceny miewały miejsce w rodzinie Savellich. Bliska ruina zaczynała zajmować umysły. Dochodów zabrakło na zapłaty niezbędne — kredyt został zawieszony. Książę zawsze obojętny lub nieobecny, pojmował nakoniec grozę położenia. Ze swej strony Pietrasanta nie otrzymał opłaty za dwa terminy, za hipoteki wzięte. To psuło porządek wzorowy jego administracyi. — Interesa przedewszystkiem, mawiał do żony, czekam jeszcze jeden termin, a potem... zabiorę majątek. W ten sposób odzywał się i do księcia. Co za skandal! początek końca! Gdyby tylko Pietrasanta dał przykład, wszyscy kredytorowie wnet poszliby za jego przykładem — ruina byłaby kompletna. Długie narady odbywały się między Donną Katarzyną, a rodzicami. Don Marek Antoniusz nie bywał wzywany; lecz wieczorem widywał matkę zamyśloną i stroskaną. Postanowiono nakoniec ożenić Marka Antoniusza, a za pomocą bogatego posagu jego przyszłej żony, wydostać się z obecnej trudnej sytuacyi. Księżna zaprotestowała — czyż można zmuszać Marka Antoniusza, poświęcać go dla innych; czy nie lepiej namówić go, by sam poszukał sobie żony; podróżując, mógłby ją znaleźć bogatą...

Oburzenie było ogólne — posag potrzebny był natychmiast — Donna Katarzyna znalazła już osobę stosowną; szaleństwem byłoby szukać innej i tracić czas, w obec niechybnej ruiny. Cierpko obwiniała Donna Katarzyna matkę o jednostronność i niesprawiedliwość. Książę zarzucał żonie, że ona jest przyczyną całego nieszczęścia i zabronił jej mówić o tem synowi, biorąc na siebie cały przebieg tej sprawy.

Raz jeszcze zamilkła księżna, przecierpiała już tyle, mogła znieść i to jeszcze.

O projektowanem małżeństwie mówili z Markiem Antoniuszem książę i Donna Katarzyna.

Miał wtedy Marek Antoniusz dwadzieścia trzy lata. Wiedział, że kiedyś będzie się musiał ożenić; lecz nigdy jeszcze myśl ta, na seryo go nie zajęła. Żadna panna nie zdobyła jego serca. Castelnuovo rachowali na niego, lecz Marek Antoniusz nie przypuszczał, aby pod szczerą przyjaźnią między nim a Donną Olimpią, trwającą od dzieciństwa, kryła się miłość w jej sercu. Dobry z natury, możeby się przywiązał do niej, lecz Savellowie, ostrzeżeni przez Müllera, zruinowali te nadzieje strony interesowanej, oddalając zręcznie Marka Antoniusza od Donny Olimpii. Tymczasem zamieniono między Rzymem a Paryżem kilka listów i z dnia na dzień oczekiwano przybycia bogatej Amerykanki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

serównę nauczycielką 2-klasowej szkoły w Hlebowicach wielkich „na Doliszu“; Jana Czabanowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Targowicy; Helenę Sikorską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Milczy.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała Stanisława Bełzowskiego zastępcą nauczyciela w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła Franciszka Lenia, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Serafińcach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Czerniatynie.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła Helenę Świerzową, nauczycielkę w Słonem, w stan spoczynku.

Sprawy sejmowe.

(*Pierwsze posiedzenie Sejmu w dniu 29 b. m.*)

P. Marszałek krajowy rozesłał wczoraj wieczór do wszystkich posłów zawiadomienie o ponownem zwołaniu Sejmu z zaproszeniem do wzięcia udziału w pracach sejmowych. Zarazem wysłano porządek dzienny 17-go z rzędu posiedzenia I. sesyi VII. peryodu sejmowego, które odbędzie się w poniedziałek dnia 29 b. m. o godzinie 10 przed południem, obejmujący następujące przedmioty:

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1901. Sprawozdawca poseł Romanowicz. 2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o preliminarzu budżetu funduszu krajowego na rok 1903. Sprawozdawca poseł Romanowicz. 3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o prowizoryum budżetowem na pierwsze trzy miesiące r. 1903. Sprawozdawca p. Romanowicz. 4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie poboru krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa. Sprawozdawca poseł Romanowicz. 5. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Radomyśl, powiatu Mieleckiego, na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Sprawozdawca poseł Wereszczyński. — 6. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Przeworsk na pobór opłaty gminnej od psów. Sprawozdawca poseł Wereszczyński. 7. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Rudkach koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostów na potoku Wiszence w Rudkach. Sprawozdawca poseł Dąmbski. 8. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Jarosławiu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Jarosław-Hucisko i Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej I. klasy Jarosław-Kańczuga. Sprawozdawca poseł Dąmbski.

KORESPONDENCYE

Rzym, dnia 18 grudnia.

(Z parlamentu. — Poczta elektryczna. — Kapitan Cagni. — Hr. Leonard Starzeński. — Koronowani goście. — Z literatury i sztuki).

Zapewne, że wiadomość o przyszłem wypowiedzeniu traktatów handlowych i to jednocześnie z różnych stron nie wygląda na podarek gwiazdkowy dla Włoch. Z Berlina, Wiednia i Berna nadchodzą jednocześnie niemiłe zapowiedzi, bo i Szwajcarya także wypowiada swój traktat komercyjny. Prócz tego w r. 1903, będą musiały być zawarte nowe umowy handlowe nie tylko z trójprzymierzem i Szwajcarya. ale i z Rossyą i Stanami Zjednoczonemi i Brazylią.

Tymczasem zaś minister spraw zagranicznych p. Emanuel Prinetti, w odpowiedzi na interpelacyę w parlamencie, o ile uważam, chciał niejako dać do zrozumienia Rządowi austro-węgierskiemu, że Włochy oczekują zrównoważenia wzajemnych interesów przy układach handlowych i że trzymają w pogotowiu własną broń ekonomiczną. Jeśli tedy Węgry położą twarde warunki co do win włoskich i ich przywozu do Austro-Węgier, w takim razie Włochy nałożą cła protekcyjne na drzewo budulcowe i konie, których przywóz roczny z Austro-Węgier wynosi około 60 milionów lirów. Chodzi tutaj znowu o południe Włoch, o te jej prowincye, które dziś są przedmiotem szczególniejszej troski rządu i agitacyi politycznej, a będą najwięcej wystawione na straty przy odnowieniu umów, jakie staną na porządku dziennym. Ostrzeżenie, jakie dał p. Prinetti o tyle tylko chroma, że jeśli Włochy potrzebują wywozu win — właśnie z tych południowych prowincyj do Węgier i Austryi — to jednocześnie niezbędnym jest im także przywóz budulcu i koni, których u siebie nie mają, więc czy przemówienie ministra Prinettiego będzie miało tę wagę, jaką nosi pozornie? Z Niemcami układy pójdą zapewne o wiele łatwiej....

A co się stanie z projektem b. ministra finansów, ruchliwego ekonomisty włoskiego Ludwika Luzzatti, (dziś prezesa klubu Prasy w Rzymie), który agitował za utworzeniem w Rzymie trybunału międzynarodowego, mającego zająć się wszystkiemi sprawami, odnoszącemi się do wspólnej wymiany towarów? Luzzatti niedawno ogłosił broszurę w tym sensie, miał odczyty, przemawiające za sądem polubownym w interesie pokoju, zwłaszcza w obec wielkiej organizacyi amerykańskich trustów. W propozycyi tej zasłużony na polu ekonomicznem, autor prowadził do myśli ustanowienia sądu polubownego handlowego, międzynarodowego, którego miejscem byłby — Rzym.

Z Londynu nadchodzi wiadomość o utworzeniu się syndykatu p. t. „The Piscicelli eletric Post patent Syndycate“. Powtarza się znowu ta sama rzecz, co z wynalazkiem telegrafu bez drutów Wilhelma Marconiego. Jest w Neapolu inżynier hr. Robert Piscicelli Taeggi, ze znanej rodziny z Bari (arcybiskupem-przeorem w Bari, jest hr. Piscicelli Taeggi, który przyjmował przejście na katolicyzm królowej Heleny i dawał ślub królestwu włoskim) i ten inżynier zrobił wynalazek: Pocztę elektryczną, mającą, jak sądzę, wielką przyszłość przed sobą. Jest to trafne, obmyślane we wszystkich szczegółach, zastosowanie elektryczności do rozsyłania poczty. Hr. Piscicelli był tutaj w Rzymie, przedstawiał swój pomysł, znalazł posłuch i zainteresowanie u ministra poczt i kolei p. Galimbertego, ale potem pojechal do Anglii, gdzie według jego wynazku urządzoną będzie pierwsza linia pocztowo-elektryczna, pomiędzy Londynem a Birmingham.

Wynalazca słusznie twierdzi, że dzisiejszy sposób obsługi wysyłki pocztowej i odbioru korespondencyi, jest prymitywnym i już nie odpowiada wymaganiom dzisiejszym. To też jego wynalazek odznacza się umiejętną pomysłowością w wyzyskaniu elektryczności w służbie pocztowej. Przesyłanie listów, nie będzie więc nadal powierzonem kolejom żelaznym, ale sieci drutów rozpiętych wysoko, po których biegną z szybkością 400 kilometrów na godzinę, skrzynki (na kółkach) aluminiowe, i one, wypełnione listami i w ogóle pocztą, ważące około 35 klgr., zaniosą korespondencyę. Wszystko odbywa się tutaj automatycznie, od chwili kiedy list wrzucony do specyalnej skrzynki, przytwierdzonej do specyalnego pala, windowanym jest w górę, stemplowanym, poczem wpada do aluminiowego pudełka i z nim biegnie po drutach, jak po szynach, aby wpaść na miejscu przeznaczenia, do stosownego biura. Objaśnienie całego mechanizmu wymagałoby zresztą zbyt wiele czasu. Druty transmisyjne zawieszone są na palach wysokich 15 metrów, wdrapanie się na nie, aby zrabować pocztę, grozi piorunującą śmiercią. System ten miałby tę jeszcze wielką zaletę, iż uchyliłby wszelki rozkład godzin, gdyż na tej samej linii może być wysłanych wiele skrzyneczek, bez obawy, aby się zderzyły. Hr. Piscicelli obliczył, iż n. p. dla całych Włoch, sieć pocztowa elektryczna, wymagałaby siły 6000 koni, a urządzenie jej kosztowałoby 100 milionów. Z Rzymu do Neapolu list potrzebowałby dwudziestu pięciu minut, a z Rzymu do Paryża, pięciu godzin czasu!

Za to, na Gwiazdkę, zjawiła się książka ks. Abruzzów „Podróż Gwiazdy północnej pod biegun“. Powiedzieć, że zjawiła się, jest o tyle anachronizmem, że już jest w ręku prenumeratorów, ale nie na wystawach księgarskich, do których dostanie się dopiero drugie jej wydanie. Mówiłem już o niej i nie wracałbym doń, gdyby nie to, że pragnę poświęcić kilka słów, jej bohaterowi, kapitanowi Cagni. Jego opis wyprawy aż do 86° 31' (Nansen dotarł tylko do 86° 16'), z dwoma przewodnikami alpejskimi Petigaxem i Fenoilletem, oraz majtkiem Canepą, daje miarę trudności, jakie od 11 marca do 9 czerwca (1900) dzielny, twardy oficer marynarki, pokonał. Miarę jego hartu, daje epizod autooperacyi na odmrożonym palcu u ręki, dokonanej w maju wśród lodowców.

Ból stał się nie do wytrzymania. Całe ramię go boli, w pachwinie czuje zapalenie. Oddział schronił się, z powodu strasznej zawiei, pod namiot, a wtedy, Cagni sam przystępuje do obcięcia wskazującego palca.

„Rozwiązuję palec, jest nabrzękły, bardzo gruby, koniec jest czarny, zmarznięty. Lancetem, który trzymam lewą ręką, odcinam część zszczerniałą. Zaledwie wpuściłem koniec ostrza do ciała, wychodzi zeń niemożliwa ilość materyi, co mi wielką ulgę sprawia. Odejmuję cały kawałek zamarłego ciała, tak, że tylko wystaje ze zdrowego ciała, kawałek kości, który mi jednak wygląda na martwy. Naciskając nań, czuję ból w całem ramieniu. Myślę, że jeśli zostawię taki wystający kawałek, przy każdem uderzeniu, będę czuł ból i dlatego decyduję się go obciąć; ale mam tylko nożyczki, a kość jest twarda, więc potrzebuję dużo pracy, aby ją przeciąć. Do małej operacyi, do której doktor byłby potrzebował trzech minut, użyłem dwóch dobrych godzin, nie sprawiwszy wielkiej przyjemności moim towarzyszom, którzy mi pomagać musieli. Canepa w danej chwili nie mógł wytrzymać i uciekł z namiotu, pomimo wiatru i śniegu!...“

Gabryel d'Annunzio wydaje nowy tom poezyj p. t. „Laudi“ (Chwały). Będą to liryczne pochwały Nieba, Ziemi i Morza. Zdaje mi się, że te poematy choćby dla swoich rozmiarów, śmiałości i niezaprzeczonych piękności wiersza, wywołają dyskusye krytyków, ale nie dadzą autorowi sławy wielkiego poety.

W Rzymie zajdą dyplomatyczne zmiany. Hr. Wedel, poseł niemiecki przy Kwirynale, żonaty z hr. Platen (z domu Hamilton) opuści niezadługo Wieczne miasto, gdyż przeniesiony został do ambasady w Wiedniu. Hr. Leonard Starzeński, pierwszy radca austro-węgierskiej ambasady przy Watykanie, opuści biura pałacu weneckiego i mieszkanie na Via Venti Settembre, jakie z żoną, z domu księżniczką Bibesco, zajmował, gdyż mianowany został posłem w Chili, Peru i Boliwii. Pamiętną jest obrona przez hr. Starzeńskiego Instytucyi chorwackiej przytułku św. Hieronima, przed najściem dalmatyńców rzymskich przed dwoma laty. Sprawa ta dotąd niezałatwiona, kołata się jeszcze w sądach włoskich, czekając ostatecznego rozstrzygnięcia.

Syndyk Rzymu, Prosper ks. Colonna zaczyna już zajmować się programem przyjęć, jakie będą miały miejsce w kwietniu czy maju, dla koronowanych gości: cesarza niemieckiego i rossyjskiego. Będzie, podobno, recepcya na Kapitolu, oświecenie wieczorne Forum i Palatynu, przedstawienie galowe w teatrze „Argentina“, jednem słowem to, co rada miejska w podobnych razach urządzać zwykła. Prócz tego, cesarz Wilhelm będzie obecnym przy położeniu pierwszego kamienia pod pomnik Goethego na wzgórzu Pincio. Jak wiadomo, cesarz ofiarował sam od siebie pomnik, mający uwiecznić rzymskie wspomnienia niemieckiego poety, dłutem niemieckiego artysty. Czy przy

---

10)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Antygona“

Pawła Bourget.

III.

(Dokończenie).

W obec mego uniesienia wróciła mu cudowna jego pogoda i z ową słodyczą, która wiała z niego, gdy chciał kogo przekonać, dodał:

— Bądź przekonany, że gdyby tylko przeczuwała tę niedelikatność ze strony brata, tak samo myślałaby jak ty myślisz w tej chwili i ja także. Uznałaby Malglaiva winnym historyi z czekiem, ponieważ przekonałaby się, że jest winnym w tej sprawie, o której mówimy.... A więc, moje drogie dziecko, — i ton jego mowy z poważnego stał się uroczysty — moje pamiętniki do mnie należą, nieprawdaż? Rozkazuję ci, czy słyszysz, rozkazuję, żebyś milczał.... Czegoż bo ja chciałem właściwie? — dodał. — Chciałem, żeby nasze usiłowania, nas, patryotów tutejszych, zyskały poświadczenie publiczne! — Zdobyły je.... Chciałem, żeby niektóre prawdy o rządzie reprezentacyjnym były wypowiedziane. — Będą wypowiedziane.... Co do mnie, moim obowiązkiem tylko jest napisać w moim testamencie, że te pamiętniki mają być wydane dopiero w siedmdziesiąt lat po mojej śmierci i wtedy sprawiedliwość zostanie mi oddana.... Ale dla prostej próżności rozdzierać serce tej istoty, które i tak już się krwawi z tego powodu, że nie dowierzają jej bratu.... Nie! sam siebie bym nie szanował, gdybym uczynił coś podobnego ...

— I pozwoli pan temu łotrowi zrobić sobie na nowo sławę za pomocą tych artykułów? — odrzekłem z taką samą gwałtownością. — Zniesie pan to, żeby widzieć podpisane jego nazwiskiem, w paryskich dziennikach, wyjątki własnej swojej pracy?...

— Tak trzeba! — odrzedł starzec — i jestem pewny, że ty sam przyznasz mi słuszność, gdy zobaczysz się z tą biedną panną — bo znam ciebie dobrze!.., Więc pytam się, czy zrobiłbyś inaczej?.. A zresztą, pamiętaj o tem zawsze, że lepiej pozostawić życiu, aby się za nas pomściło.... Ono to umie!...

IV.

....Wzruszające wspomnienia!

Jakże tłoczą się do mego mózgu, w miarę jak się wsłuchuję w ten głos, który zamilkł oddawna. I jakże winszuję sobie, żem posłuchał miłosiernej rady, która kazała mi przemilczeć o tem co wiedziałem w celu oszczędzenia tej siostry oszukiwanej, tej wzniosłej Antygony, mającej tak niegodnego brata! I odniosłem jej odbitki, nie denuncyując bezwstydnego plagiatu Malglaive'a i słuchałem, jak wychwalała talent tego korsarza i ja także odpowiedziałem pochwałami, i uścisnąłem rękę mego dawnego kolegi w chwili pożegnania, jak gdyby nic nie zaszło! Wspaniałomyślna ofiara tego wstrętnego plagiatu, tej kradzieży literackiej, przykład mi dała.

Tak! — Jakże mógłbym nie być wdzięczny mojemu staremu przyjacielowi za ten wysiłek, do którego mnie zmusił i w skutek czego zdołałem opanować pierwszy wybuch mego słusznego oburzenia. Czyż w innym razie miałbym miłe wrażenie, które zachowuję w pamięci, widoku Krystyny Malglaive i jego samego w dniu jej odjazdu z bratem rysujących się na tle nieba, jak dwie starożytne postacie? Widzę ją opartą przy bastyonie statku, płynącego do Brindisi, żegnającą ruchem ręki naszą łódź, widzę ją bladą i uśmiechniętą i goniącą nas obu z panem Zaffonim wzrokiem, w którym mogliśmy obydwa wyczytać podziękowanie za sympatyę okazywaną jej bratu przez przeciąg jego pobytu na wyspie. Czysta i kochająca, pełna poświęcenia istota, która nawet nie podejrzywała cośmy dla jej brata uczynili!

I słyszę jeszcze, jak mój towarzysz mówi do mnie:

— Czyż zadowolenie z odebrania jakiej setki kartek, choćby one były tak piękne, jak dzieła Plutarcha, lub Macaulay'a — do których im daleko — więcej warte niż smutek w tych oczach i sercu?...

A on sam, pobłażliwy mędrzec, którego wytworna słodycz kryła w sobie tyle męskiej stałości, widzę go tego samego dnia, o zmroku, idącego za pogrzebem doktora Andonisa, o śmierci którego mi wspominał.

— Stań w oknie księgarni — rzekł do mnie — aby widzieć pochód. Nasze ceremonie pogrzebowe ciekawe są do widzenia...

I stałem rzeczywiście w tem oknie, gdy pogrzeb przechodził przez esplanadę. Niebo było blade i tę barwę udzielało morzu, górom i kamieniom z Malty, z których jest zbudowany dawny pałac prześwietnych lordów komisarzy. Śpiewy celebrujących piękne były i smutne. Materye sukien tych księży z odcieniami szaro granatowymi, kwiatu brzoskwini, zwiędło pomarańczowymi i czerwonymi harmonizowały z bezbarwnością wieczoru, a płomienie świec unosiły się wąskim ognikiem, palące się, ale nie rozjaśniające. Umarły leżał w trumnie, niesionej na ramionach krewnych, zarzucony kwiatami, z odkrytą twarzą, z obliczem żółtem i bladem mumii, na którą ziemia czekała.

Pogrzeby o tak późnej porze dnia zawsze przykre wrażenie na mnie robią, jakby szybsze wstąpienie do krainy wiecznej nocy. Ale moja melancholia przemieniła się wkrótce w podziw, gdy zobaczyłem pana Zaffoni w tłumie, idącego w pierwszym rzędzie, z odkrytą głową. Niewzruszona pogoda starca, znajdującego się tak blisko chwili, w której sam będzie prowadzony z podobną ceremonią do tego samego miejsca przytułku, stała się dla mnie w tej chwili całkiem zrozumiała. Przez wszystkie lata swego życia postępował tak, jak postąpił parę godzin temu w sprawie, o której mówiłem, jako człowiek, który ma litość nad innymi ludźmi. Muszę wierzyć, iż wpływ spokoju płynący z tej spokojnej twarzy jeszcze działa na moją duszę, gdyż zapominam w obec tego obrazu, urazy do nędznego plagiatora, na którym życie wcale się nie pomściło. Sprawa z czekiem poszła w zapomnienie, dwa artykuły o parlamencie jońskim, wydane w broszurze, wielkie miały powodzenie, a dziś rano czytałem w jednym z dzienników, że przebąkują o przyszłym gabinecie z kombinacyą Malglaive!

Aby się pocieszyć, myślę o siostrze, z którą miałem odwagę nie zobaczyć się więcej, aby być pewniejszym, że nie przyczynię się do otworzenia jej oczu i powtarzam sobie te dwa tak piękne wiersze autora Antygony, które mój gospodarz na Korfu lubił cytować.

„Te rzeczy są ciężkie, Proené, przyznaję. A przecież trzeba — żebyśmy znosili w spokoju, my śmiertelni ludzie, wyroki bogów“.

KONIEC.

tej sposobności cesarz nie wypowie wielkiej mowy, czy to na Pincio, czy na Forum, nie jest jeszcze wiadomem....

O. Denifle (Tyrolczyk) dominikanin archiwaryusz Watykanu, przygotowuje dzieło o Lutrze, (w trzech tomach), na podstawie dokumentów archiwalnych. Dwa pierwsze tomy, mają ukazać się na wiosnę. Dzieło to wywarło zapewne wielkie wrażenie w Niemczech, pomimo bezstronności, z jaką autor traktować będzie autora Reformy, jego błędy i taktykę. Znany archeolog katakumb, p. Horacy Marucchi, wyda także niebawem broszurę o cmentarzu ostrjańskim, wykazując, iż cmentarz ten, który nabrał tyle rozgłosu przez powieść „Quo Vadis“ Sienkiewicza, nie znajdował się na Via Salaria, tam gdzie są t. zw. katakumby św. Pryscylli Od dwóch lat Marucchi badał te podziemia, ich topografię i doszedł do tego wniosku i chciałby nawet, aby Sienkiewicz w przyszłych wydaniach swojej powieści, małe to sprostowanie uwzględnił.

Do polskich pamiątek w Rzymie przybywa wreszcie jeszcze jedna. Niedawno temu, zwiedzając galeryę obrazów Akademii św. Łukasza, znalazłem tam portret króla Jana Kazimierza, popiersie dobrego pędzla, malowane widocznie z natury, prawdopodobnie kiedy Jan Kazimierz, jako książę królewski, przebywał w r. 1646 nad Tybrem. Dotąd obraz uchodził za podobiznę króla Filipa III hiszpańskiego, z którym podobieństwo jest jednak bardzo dalekiem. Portret będzie ogłoszonym w jednem z naszych pism ilustrowanych. Malarz, który obraz malował, jest nieznanym. *D.*

Z Poznania.

(Odprawa. — Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze w Poznańskiem i Prusach zachodnich.)

W ostatnim czasie rozesłano do polskich dzienników w Poznaniu odezwę wzywającą do zbierania „podatku narodowego“ na cele wyborcze dla Górnego Szląska. Prasa polska, prócz nielicznych i małoznaczących wyjątków, odmówiła poparcia tym nawoływaniom, oświadczając się stanowczo przeciw tego rodzaju „podatkowi“: „Przy kwestyi górnoszląskiej — pisze jeden z dzienników — nie chodzi o kwestyę pozyskania Szląska „dla Polski“, tylko o narodowe odrodzenie, o rozbudzenie samowiedzy narodowej i samodzielności obywatelskiej ludu górnoszląskiego, o to, abyz resztą żywiołu polskiego pracował razem i równolegle nad zabezpieczeniem bytu i rozwoju narodowego — w granicach państwa pruskiego. Chodzi o to, żeby lud górnoszląski, o ile już jest narodowo uświadomiony, sam sobie stawiał kandydatów poselskich i oddawał swe głosy na tych kandydatów, których uzna za swoich, a nie na tych, których mu centrum narzuci albo socyaliści polecają. Jedno i drugie muszą rodacy na Szląsku podejmować o własnych siłach i za własne grosze, bo odrodzenie narodowe może być dokonane tylko przez samodzielne wytężenie sił, a nie przez jakąś sztuczną pomoc, a w dodatku wątpliwej wartości.

„Tego rodzaju propaganda jest po prostu „polityką pustego hałasu“. Kwestya narodowego odrodzenia Szląska musi budzić w każdem sercu polskiem serdeczne sympatye. Nie da się ona jednak załatwić przez krzykactwo polityczne. Urzeczywistnić ją może tylko długa i wytrwała praca. Że wśród młodszego narodowo uświadomionego pokolenia Górnoszlązaków — którego to pokolenia organem jest *Górnoszlązak* -- puls wartko bije i siły liczą się czasem na zamiary — dziwić się temu nie można. Wprowadzenie atoli tej kwestyi do życia politycznego Wielkopolski utrudniłoby jeszcze położenie i stosunki miejscowej polskiej ludności, Górnoszlązakom zaś nieprzyniosłoby żadnych realnych korzyści“.

W obec trudnych stosunków, w jakich żyje ludność polska, bardzo pocieszającym objawem żywotności są stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze w Poznańskiem i Prusach Zachodnich, stale wzrastające i rozwijające się. Ruch ten przyczynia się do poprawy stosunków ekonomicznych wśród ludności polskiej, a obejmując przedewszystkiem warstwy włościańskie i małomieszczańskie, skutecznie broni egzystencyi materyalnej, zagrożonej pod wpływem walki, którą hakatyzm społeczny i narodowy wytoczył Polakom.

Wszystkie spółki zarobkowe i gospodarcze w Poznańskiem i Prusach Zachodnich, pomimo rozmaitych swych typów, jednoczą się w instytucyi centralnej, w Związku spółkowyin, który rozciąga nad niemi kontrolę i powołuje nowe do życia.

Ten Związek ogłosił właśnie sprawozdania poszczególnych spółek i podał do wiadomości dokładne dane z wyniku prac w r. 1900. Ilość spółek wynosiła w roku sprawozdawczym 126, liczba członków 35.505. Weksli zeskontowano na sumę 42.266.610 marek. Udziały członków wynoszą 7,354.505 marek, depozyty 37,787.516 marek, fundusze rezerwowe 2,869.577 marek, suma zysków wyniosła 53.559.698. Co się tyczy rodzajów spółek, to Związek obejmuje następujące główne typy: banki prywatne z nieograniczoną poręką, takież banki ludowe, stowarzyszenia spożywcze z poręką ograniczoną, Towarzystwa pożyczkowe, drukarnię spółkową (w Gnieźnie), spółki rolniczo-kredytowe konsumcyjne, spółkę budowlaną, kasy pożyczkowe i oszczędności, kasy zaliczkowe, bank parcelacyjny (w Poznaniu), kasy wzajemnej pomocy i t. p.

Najwięcej jest jednak banków ludowych przeznaczonych dla włościan Statystyka spółek wykazuje też, że największą liczbę członków stanowią gospodarze i chałupnicy, mianowicie 25.965, podczas gdy wielcy właściciele ziemscy tylko 613, dzierżawcy 918, przemysłowcy z własnością nieruchomą 5534, przemysłowcy nie posiadający własności 3122, przedstawiciele innych zawodów 5045, a resztę nieoznaczeni bliżej członkowie. O pomyślnych interesach spółek, świadczą wysokie stosunkowo dywidendy, które wynosiły procent 4, 5, 6, 7 i pół, 8, 9 i 10.

Związek tych stowarzyszeń zostaje pod patronatem ks. Wawrzyniaka. Związek dokonywa rewizyi odzielnych spółek, które to prawo wyjednał sobie w swoim czasie, na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych. Prawo to jest nader ważne, bo w obecnych trudnych czasach uwalnia spółki od interwencyi rządowej. Sam związek posiada samodzielny Bank, rozporządzający kapitałem 500.000 m. i wypłatami na podwyższenie kapitału w sumie 311.500. Zyski te banku wynosiły 55.465.

Proces o zaburzenia w Częstochowie.

Piotrkowski sąd okręgowy, przybyły na kadencyę do Częstochowy, rozpoczął przy drzwiach otwartych sądzenie sprawy 75-ciu osób, oskarżonych o udział w znanych wrześniowych zaburzeniach przeciw-żydowskich.

Akt oskarżenia tak przedstawia sprawę: Żydzi pobili ciężko na targu owoców niejaką Krukową, która zelżyła przekupnia żyda, że jej sprzedał zgniłe śliwki. Mąż Krukowej, który był świadkiem tej sceny, rozpuścił pogłoskę, że mu żydzi żonę zabili. W mgnieniu oka rozeszła się po mieście wieść o rzekomem zabójstwie chrześcijanki przez żydów. Ludność chrześcijańska poczęła się burzyć i wzmocniona robotnikami fabrycznymi, udającymi się na obiad, ruszyła od kościoła św. Zygmunta na Stary Rynek. gdzie tłum zaczął niszczyć stragany handlarzy żydowskich, wybijać szyby w oknach mieszkań i sklepów żydowskich. Po ukazaniu się silniejszego oddziału policyi, tłum opróżnił wprawdzie Stary Rynek, lecz ruszył grupami przez ulice Nadrzeczną, Garncarską i Targową, przyczem rozbijał okna mieszkań żydowskich, rzucał kamieniami na przechodzących żydów, oraz niszczył i łupił ich sklepy. Na ul. Mikołajewskiej grupy oddzielne połączyły się i udały na ul. Krakowską, gdzie w ciągu godziny rozbiły kilkadziesiąt sklepów. Tłum, złożony przeważnie z robotników fabryk częstochowskich, wypuszczonych na zmianę nocną i z robotników, zwolnionych z różnych fabryk powiatu częstochowskiego i będzińskiego, ciągle wzrastający liczebnie, około godziny czwartej po południu składał się już z trzech do czterech tysięcy ludzi, tak, że policya częstochowska, zebrana na miejscu zaburzeń, okazała się wobec niego bezsilną. Około godziny czwartej po południu, po zrabowaniu sklepów żydowskich w miejscowościach do rynków przyległych, napad masowy na żydów ustał i tylko zdarzały się oddzielne wypadki pobicia, ale tłum stojący na ulicach nie rozchodził się, lecz krzyczał i burzył się. W przewidywaniu, że o godzinie siódmej wieczorem, po ukończeniu pracy w fabrykach, rozruchy zwiększą się, pełniący obowiązki policmajstra częstochowskiego, komisarz Taboryski, zażądał pomocy władz wojskowych.

Około godziny 6 po południu przybył na Nowy Rynek pierwszy oddział wojska pod dowództwem porucznika Liwotowa, składający się z 54 żołnierzy, podzielony na patrole; żołnierze zaczęli opróżniać ogrodzenie kościoła św. Zygmunta, place rynków i ulice przyległe. Tam, gdzie ukazywały się patrole, działające przy pomocy kolb, tłum ustępował i rozpraszał się, ale gdy zmierzch zapadł i do tłumu przyłączyli się robotnicy fabryczni, patrole zaczęły napotykać silny opór, przyczem na żołnierzy rzucano kamieniami. Pomimo, że ilość wojska zwiększono przez patrole 8 strzeleckiego i mitawskiego pułku dragonów, tudzież przez straż pograniczną, masowe napady na sklepy żydowskie ponowiły się na Nowym Rynku i na ulicach Warszawskiej i Targowej. Patrol, składający się z dziesięciu strzelców, został tak ściśnięty przez napierający tłum, że feldfebel, dowodzący oddziałem, nakazał przygotować broń do strzału. Powróciwszy do patrolu tego, porucznik Liwotow zastał około kościoła św. Zygmunta tłum robotników, złożony z 500 ludzi; część tłumu wyszła z poza ogrodzenia kościelnego i zaczęła rozbijać najbliższy sklep żyda Miętkiewicza. Porucznik Liwotow wysłał dla obrony sklepu 18 żołnierzy, lecz ci, przyjęci gradem kamieni, musieli ustąpić. Z tłumu rozległy się krzyki „nie rozejdziemy się!“ i znowu padł grad kamieni, z których jeden uderzył porucznika Liwotowa w piersi; następnie z krzykiem „hura“, „bij ich!“ tłum ruszył na żołnierzy, a znajdujący się na przodzie starali się rozbroić żołnierzy, chwytając za bagnety karabinów. Wtedy na komendę porucznika Liwotowa dano do tłumu salwę. Padło na miejscu dwóch robotników fabrycznych, a siedmiu robotników odniosło rany. Po salwie nie wielkie grupy uciekając, dopuszczały się gwałtów po drodze i podpaliły dwa sklepy. Rozesłane za uciekającymi patrole nie napotykały żadnego więcej oporu w tej części miasta.

Tymczasowo mniej liczne grupy wichrzycieli rozbijały sklepy i domy żydowskie na pozostałych ulicach, gdzie nie było dostatecznej liczby policyi i wojska, dopóki nie przybyły tam około godziny dziesiątej wieczorem patrole konne straży pogranicznej.

Zamieszki częstochowskie wywołały także rozruchy w d. 11 września w podmiejskich wsiach fabrycznych: Ostatnim Groszu, Błesznie i Wójtowstwie — połączone z rozbijaniem sklepów i mieszkań żydowskich i sporadycznymi wypadkami bicia żydów.

Oględziny miejsca, wypadków wykazały, że w ciągu rozruchów rozbito około stu sklepów z różnymi towarami, i w dwunastu domach wybito około 4000 szyb, dwudziestu żydów odniosło obrażenia cielesne, prócz tego zraniono też kamieniami kilkunastu żołnierzy i agentów policyjnych.

Oskarżeni podzieleni zostali na 4 grupy, stosownie do przestępstwa. Pierwszą grupę stanowią obwinieni o wzięcie udziału w zbiegowisku w Częstochowie i wsiach okolicznych.

Drugą grupą objęci są ci, którym prokuratorya zarzuca oprócz udziału w zbiegowisku, nadto opór sile zbrojnej wezwanej do poskromienia tłumu.

Do trzeciej grupy należą oskarżeni o stawianie oporu policyi. Czwartą wreszcie grupę tworzą oskarżeni o kradzież rzeczy żydowskich.

Z liczby 75 oskarżonych, 12 osób odpowiada z więzienia, pozostali zaś z wolności.

Do sprawy powołano ogółem 208 świadków.

Wszyscy podsądni odpowiadają na pytania po polsku i porozumiewają się z sądem przez tłómacza, z wyjątkiem jednego Żiżkowa, który mówi po rossyjsku.

Oskarżonych bronią adwokaci: Dąbrowski, Kokowski i Paciorkowski. Pretensye cywilne, wynoszące około 200.000 r., popiera adw. Ettinger z Warszawy.

KRONIKA

Lwów, 23 grudnia.

— **Najj. Pan** udzielił z prywatnej Swej szkatuły na wewnętrzne urządzenie nowo wybudowanych cerkwi w gminie Mikołajów (pow. Bóbrka) kwotę 200 koron, oraz w gminie Koniuszkach (pow. Przemyśl) kwotę 100 koron.

— **Z konsystorza metropol. ob. łać.** W bieżącym roku przypada uroczystość św. Szczepana w piątek. Ponieważ dla wielu wiernych trudnąby było rzeczą powstrzymać się w tym dniu od potraw mięsnych, dla innych zaś w skutek pomyłki byłaby sposobność do zaniepokojenia sumień, — przeto na mocy władzy, udzielonej Nam od Stolicy świętej, pozwalamy wszystkim wiernym Naszej Archidyecezyi pożywać w tym dniu potrawy mięsne. Wbni Rządcy parafij zechcą niniejszą dyspenzę ogłosić ludowi w IV. niedzielę adwentu.

† *Józef* Arcybiskup.

— **Z c k. Dyrekcy poczt i telegrafów.** W dniach 25 i 26 b. m., tudzież 1 stycznia 1903 mają być urzędy pocztowe otwarte dla publiczności tylko tak długo, jak w niedziele.

Urzędy pocztowe Lwów 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14 i 15, Kraków 3, 4, 5 i 6, Przemyśl 3, Stanisławów 3, Tarnów 3 i Tarnopol 2, mają być w dniach wyżej wspomnianych po południu zamknięte.

Rozwożenie pakietów do domów (tam, gdzie jest zaprowadzone odnośnie do pakietów nad 1½ klg.) odbywać się ma w dniach 25 i 26 b. m., tudzież 1 stycznia 1903 r. tylko w granicach przepisanych dla niedziel.

To samo tyczy się doręczania listów w dniach 25 i 26 b. m. — Natomiast należy w dniu 1 stycznia 1903 r. przed południem doręczać listy w miejscowościach, o ile istnieją dwie przedpołudniowe ekspedycye listonoszów w sposób zachowywany w dnie powszednie.

Roznoszenie popołudniowe zastanawia się więc w tym dniu.

— **Z Uniwersytetu.** Na Uniwersytecie wiedeńskim odbyła się w sobotę promocya nostryfikacyjna panny Fryderyki Lubingerówney, Lwowianki, na doktora wszech nauk lekarskich. Panna Lubingerówna, będąc doktorem medycyny Uniwersytetu zurychskiego, w skutek zezwolenia Ministerstwa wyznań i oświaty, złożyła ponownie wszystkie rygoroza na Uniwersytecie wiedeńskim, w celu nostryfikacyi dyplomu doktorskiego i uzyskała w ten sposób prawo do wykonywania praktyki lekarskiej w Austyi.

— **Prezydyum Koła konserwatorów** złożyło dnia 21 grudnia serdeczne gratulacye organizatorowi Koła i pierwszemu długoletniemu przewodniczącemu p. dr. Wł. Łozińskiemu z powodu powołania go do Izby Panów.

— **Z Krajowej Dyrekcyi Skarbu** donoszą nam:

P. Janowi Zarzyckiemu, c. k. adjunktowi podatkowemu przy tutejszej Administracyi podatków, nadesłała niewiadoma mu osoba do domu w czasie jego nieobecności kwotę 40 koron bez bliższego objaśnienia celu tej przesyłki.

Przypuszczając, że ta przesyłka miała na celu pozyskanie go dla jakiejś sprawy w urzędzie się toczącej, złożył adjunkt Zarzycki tę kwotę u przełożonej władzy, która stosownie do jego życzenia przeznaczyła ją na pomnożenie kapitału fundacyi zapomogowej dla wdów i sierót im. Adolfa barona Jorkascha.

— **Z Koła literacko - artystycznego.** W wigilię nowego roku odbędzie się w „Kole“ wieczorek z tańcami. Muzyka wojskowa. Wstęp dla członków „Koła“ i „Związku artystów“ z ich rodzinami po koronie od osoby. Wprowadzeni goście płacą po 5 koron.

Opłatek jutro o godz. pół do 2 po południu, a nie — jak niektóre dzienniki mylnie doniosły — o godz. pół do 4 po południu.

— **Budżet gminny** i funduszów pod jej zarządem zostających na r. 1903 został z dniem dzisiejszym na czas 14 dni wyłożony w I. departamencie magistratu, gdzie go członkowie gminy będą mogli codziennie przeglądać w godzinach urzędowych t. j. od godz. 9 rano do godz. 1 po południu.

— **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa przedłożył Wydziałowi krajowemu projekt ustawy krajowej w sprawie nałożenia opłat od pobieranych we Lwowie ogniowych premij asekuracyjnych, celem poddania go pod uchwałę sejmową. Ustawa proponuje pobór 2 procent od wysokości każdej premii bez potrącenia kosztów reasekuracyi. Uzyskany w ten sposób dochód ma być obrócony na ulepszenie we Lwowie policyi ogniowej, z czego największą korzyść odnoszą w pierwszym rzędzie Towarzystwa asekuracyjne.

— **VII. kurs praktyczny dla kierowników** rachmistrzów i kasyerów spółek kas reifesenowskich, urządzony przez Wydział krajowy, odbył się w czasie od 9 b. m. do 20go b. m. pod przewodnictwem dyrektora patronatu p. dr. Stefczyka. Z kursu korzystało 40 słuchaczów i jedna słuchaczka, przeważnie ze sfer włościańskich, nadto kilku nauczycieli, oraz ks. Stojałowski. Następny kurs, wyłącznie przeznaczony dla nauczycieli i inteligentniejszych kandydatów odbędzie się w Krakowie w lipcu przyszłego roku.

— **Z „Czytelni akademickiej“.** We środę, 24 b. m. o godz. 9 wieczorem odbędzie się wspólna wilia członków „Czytelni akademickiej“ i „Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej“ w lokalu „Bratniej pomocy“ (pasaż Mikolascha).

— **Ruch ogólny** na szlaku Dolina - Wygoda z dniem 20 b. m. podjęto na nowo.

— **Ofiara.** C. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie złożył w prezydyum magistratu do dyspozycyi prezydenta miasta z okazyi zbliżających się świąt i zmiany roku dla miejscowych ubogich kwotę 200 K.

— **Zgromadzenie lekarzy.** W sobotę wieczorem odbyło się w lokalu lwowskiej Izby lekarzy, na którem prezydent Izby dr. Festenburg, omawiając sprawę założenia osobnej Kasy chorych dla lekarzy, zawiadomił równocześnie zebranych, że Izba wniosła już podanie do Rządu o zatwierdzenie statutów dla tej kasy, wzorowanych na statutach podobnej Kasy, prosperującej świetnie w Pradze. Według postanowień statutów, Kasa ta będzie miała za zadanie udzielać swym członkom tylko dziennej zapomogi, a mianowicie w razie zupełnej niezdolności do pracy przez pierwszych sto dni po 8 koron dziennie, a następnie po 4 koron dziennie, — w razie zaś częściowej niezdolności do pracy tylko połowę podanych kwot.

Następnie omawiano kwestyę wynagrodzenia lekarzy i po dłuższej dyskusyi wybrano komisyę z 7 osób, która ma wygotować projekt taryfy lekarskiej i zastanowić się nad zorganizowaniem lekarzy.

— **Gwiazdkę dla biednych dzieci** urządził w sobotę po południu wydział Związku rodzicielskiego wraz z redakcyą czasopisma dla dzieci *Wiek Młody*. Uroczystość odbyła się w sali gimnastycznej szkoły im. Staszica. Na środku ustawiono duże drzewko, pięknie ubrane

i oświecone, w około ustawiła się dziatwa w liczbie około 100. Były to dzieci z domu opieki przy szkole Staszica. Na uroczystość przybyli Najprzew. księża Arcybiskupi: Bilczewski i Teodorowicz, p. Marszałkowa Andrzejowa hr. Potocka, prezydent dr. Małachowski, Wiceprezydent sądu kraj. wyższego Dylewski, radca szkolny Baranowski, inspektor Fąfara i w. i. Powitał gości i dziatwę prezes Związku p. Dylewski, poczem przemówił ks. Arcybiskup Bilczewski, udzielając zebranej dziatwie błogosławieństwa. W imieniu swych biednych kolegów i koleżanek podziękowało dwoje dzieci, chłopak i dziewczynka, poczem rozdano między dziatwę podarki, ciepłe ubrania, obrazki i łakocie. Ubranie rozdane między dziatwę, nadesłały czytelniczki *Wieku Młodego*, oraz uczenice liceum p. Zagórskiej. Po uroczystości odśpiewał chór szkolny szereg kolend.

— **Sprawa pana O.** Niektóre dzienniki twierdzą, jakoby głośna już w naszem mieście sprawa długów pana O. była spowodowana grą hazardową w karty w Kasynie narodowem Z całą stanowczością, na zupełnie wiarogodnej podstawie stwierdzić możemy, że skutkiem interwencyi JE. Pana Namiestnika od szeregu lat gra hazardowa w Kasynie narodowem nie jest dopuszczoną.

— **Fabryka kopert S. W. Niemojowskiego,** przed kilku tygodniami uroczyście otwarta w naszem mieście, a zatrudniająca już dzisiaj przeszło sto sił roboczych, umiała we wstępnym boju zdobyć sobie względy poważnych bardzo odbiorców. Krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, oraz niektóre biura Wydziału krajowego, które dotąd miliony kopert sprowadzały corocznie z fabryk zagranicznych, na wiadomość o powstaniu fabryki p. S. W. Niemojowskiego, zgłosiły się do niego same, oddając nowemu polskiemu zakładowi przemysłowemu dostawę wszelkich potrzebnych kopert. Wątpić nie należy, że inne instytucye publiczne zechcą również popierać pierwszą fabrykę krajową, doskonale urządzoną i mogącą uczynić zadość najwybredniejszym wymaganiom.

— **Z prasy.** W poniedziałek pojawił się pierwszy numer *Gazety Niedzielnej*, tygodnika ludowego, opartego na zasadach chrześciańskiej demokracyi, a przeznaczonego przedewszystkiem dla katolickich robotników w kraju. Wydawcą jest dr. Tadeusz Bosakowski.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków lwowskiego oddziału Tow. wzajemnej pomocy urzędników prywatnych odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia 1903, o godzinie 2 po południu w sali bibliotecznej Kasyna miejskiego.

— **Zmiana nazwiska.** Namiestnictwo zezwoliło pp. Gabryeli, Emilowi i Maryi Goldhaberom na zmianę nazwiska rodowego na „Golczewski“.

— **Dyrektorem Tow. zaliczkowego** w Krakowie w miejsce ś. p. Przemysława Kotarskiego wybrany został, na posiedzeniu Rady nadzorczej tego Towarzystwa w dniu b. m. p. Edward Wojnarowicz, dotychczasowy zastępca dyrektora.

— **Z toru łyżwiarskiego.** Festyny na Stawach Panieńskich odbędą się we czwartek i piątek, 25 i 26 b. m.

△ **Nagła śmierć.** W jednem z mieszkań realności przy ul. Kopernika l. 10 zmarła wczoraj nagle 48-letnia Katarzyna Barwikowa. Ponieważ wezwany lekarz miejski nie mógł stwierdzić, co właściwie było przyczyną nagłej śmierci, przeto komisaryat I. dzielnicy odstawił zwłoki Barwikowej do kostnicy zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzania obdukcyi sądowo-lekarskiej.

△ **Straszny wypadek.** Do dozorcy realności pod l. 22 a) na Bogdanówce przyszło przedwczoraj wieczorem dwóch ludzi, by przespać się na dużym piekarskim piecu, na którym spali co noc już od kilkunastu dni. Przespali tak smacznie noc całą, wczoraj rano odmówili koronkę i napili się wódki, poczem młodszy z nich, Tomasz Jubek, poszedł do miasta na zarobek, starszy zaś około 70-letni mężczyzna nieznanego na razie nazwiska, pozostał na ciepłym piecu dalej, aby — jak mówił — bodaj raz zagrzać się do woli. Zapomniano wreszcie o starcu i dopiero wczoraj wieczorem sąsiadki dozorcy realności, które w piecu tym piekły świąteczne strucle, poczuwszy zapach spalonych szmat i badając zkądby on mógł pochodzić, natknęły na jego trupa na piecu. Staruszek widocznie zaczadział. Lewa jego noga, dotykająca blaszanej rury kominowej upiekła się zupełnie i zaczęła tlić na niej odzież. Dochodzenia policyjne w toku.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania p. J. Z., urzędnika kolei państwowych, skradziono wczoraj po południu, kilka sztuk garderoby.

Zgubiono srebrny zegarek podwójnie kryty z krótkim łańcuszkiem metalowym.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Honorata I. v. Hollitscher II. v. Stohl, wdowa po kapitanie, w 63 r. życia; Teofil Przyrowa z Uleniec Ulieniecki w 71 r. życia; Wiktorya z Paparów Rylska, w 62 r. życia;

w Krakowie: Olga z Kaczorowskich Kuczmierczykowa, żona kupca, w 24 r. życia;

w Warszawie: Amelia ze Świejkowskich Rapacka, żona artysty teatrów rządowych, Wincentego Rapackiego; Władysław Kwietniewski, b. docent warszawskiej szkoły głównej i dyrektor stacyi meteorologicznej.

— **Mianowanie.** Dyrektorem nowootwartego szpitala powszechnego w Turce koło Chyrowa zamianowany został dr. Zadurowicz.

— **Wyścigi konne w Krakowie.** W d. 15 b. m. zgłoszono do biegu p. n. Hrabiego Jana Tarnowskiego Memorial Stakes“, otwartego dla 3-letnich i starszych kontynentalnych koni, z wykluczeniem francuskich z dotacyą 5000 koron, na metę 1400 klm. odbyć się mającego w czerwcu 1903 roku następujące konie:

P. Antoniego Drehera 3-letni gniady ogier „Angloman“, 3-letni ogier „Ex-Lex II.“, 3-letnia klacz „G-Dur“ i 3-letnia gniada klacz „Mongolin“. P. Wiktora Mautnera 4-letni gniady ogier „Hippias“, 3-letnia gniada klacz „Angola“ i 3-letnia kasztanowata klacz „Tepla“. P. Fr. Miklossy 3-letnia gniada klacz „Bonsoir“. P. P. Mravika 4-letni kasztanowaty ogier „No-good“, 3-letnia gniada klacz Cipész“ i 3-letni gniady ogier „Tolmács“. P. Władysława Schindlera 6-letnia kasztanowata klacz „Alice“, 5-letnia gniada klacz „Nina“ i 3-letni kaszt. ogier „Willi“. P. Lud. Śchosbergera 4-letni gniady ogier „Tombeur“ i 3-letni gniady ogier „Kapus“. Barona Gust. Springera 3-letni gniady ogier „Talvolta. P. A. Thassy 3-letnia gn. klacz „Figyelem“.

— **Towarzystwo samopomocy lekarzy polskich** odbyło wczoraj w Krakowie walne zgromadzenie pod przewodnictwem prof. Jordana. Z przedłożonego sprawozdania wynika, że liczba członków wynosi 397; czysty majątek funduszu obrotowego wynosi z 31 sierpnia b. r. 4361 koron. Zgromadzenie obradowało nad sprawą utworzenia własnego pisma dla obrony interesów zawodowych. Uznano w zasadzie pożytek założenia organu Towarzystwa samopocy i polecono nowemu wydziałowi bliższe zbadanie tej sprawy i zdania sprawy na najbliższem walnem zgromadzeniu. Uchwalono dalej regulamin kasy pogrzebowej. W razie śmierci którego z członków kasy, płacą wszyscy jej członkowie po 2 korony na rzecz wdowy lub sierót, albo krewnych, ewentualnie na cel przez zmarłego oznaczony. Gdyby wszyscy lekarze byli członkami kasy, wdowy i sieroty otrzymałyby po 2600 K.. Uchwalono następnie zmianę statutu, według której obecny na zgromadzeniu członek samopomocy może na podstawie mandatu zastępować najwyżej pięciu nieobecnych. — Postanowiono zwrócić się do Wydziału krajowego z prośbą, aby zaniechał czynienia oszczędności na wynagrodzeniach lekarzy za szczepienie. W sprawie niskich wynagrodzeń lekarzy sądowych uchwalono upoważnić wydział do gromadzenia materyału dowodowego i poczynienia odpowiednich kroków u władz. W końcu dokonano wyborów. Prezesem wybrano ponownie radcę Dworu prof. Henryka Jordana, wiceprezesami pp. prof. Braua i Bogdanika z Białej, sekretarzami pp. Langego i Weinberga, skarbnikiem p. Słapę; do wydziału pp.: Schönguta, Schwarza i Steuermarka.

— **Z Krakowa** donoszą, że wczoraj odbyło się zgromadzenie tymczasowych i stałych młodszych nauczycieli i nauczycielek krakowskich szkół ludowych w sprawie stosunków prawnych stanu nauczycielskiego i w sprawie płac. Zgromadzenie przystąpiło do uchwał wiecu przemyskiego.

— **Burze** z grzmotami i błyskawieami panowały w ostatnich dniach w Stuttgardzie, Kolonii, Karlsruhe, Krefeldzie, Osnabrücku i innych miejscowościach Niemiec, poczem nastąpił deszcz ulewny i zamieć śnieżna. Komunikacya telefoniczna i telegraficzna w wielu miejscowościach Niemiec północnych i środkowych przerwana. Spodziewają się powodzi.

— **Młodociany zbrodniarz.** W Wiedniu aresztowano wczoraj ucznia piekarskiego Jakóba Hladkiego, który czeladnikowi piekarskiemu Józefowl Buchowi, chcąc go otruć, nasypał fosforu do kawy.

— **Szkarlatyna i dyfterya** w zastraszający sposób szerzą się wśród uczniów ewangelickiego seminaryum nauczycielskiego i Bydgoszczy.

— **Zderzenie pociągów.** Z Chwałkowa donoszą; Onegdaj wieczorem zjechały się na tutejszym dworcu dwa pociągi, osobowy i towarowy. Maszynista pociągu osobowego zdążył zeskoczyć, zanim lokomotywa wpadła na wagony towarowe. Szkody są wielkie. Personal pociągowy i podróżni wyszli bez szwanku.

— **Zamach na pociąg kolejki** z Opalenicy do Lwówka, wykonano onegdaj w Posadowie w ten sposób, że obalono jeden słup przy torze i położono go na szyny. Lokomotywa przejechała pomimo przeszkody, ale wagony za nią wykoleiły się. Lokomotywa sama pojechała do Lwówka i ztamtąd powróciła z wagonem po pasażerów i pocztę. Dyrekcya kolejki wyznaczyła 50 marek nagrody za wyśledzenie sprawców zamachu.

— **Przed sądem wojennym w Poznaniu** stawał w tych dniach wachmistrz, Paweł Lustig, oskarżony o sprzeciwiające się przepisom wojskowym traktowanie żołnierzy, mianowicie o to, że żołnierzowi Onukiewiczowi kazał raz spać w łóżku, w którem leżał poprzednio żołnierz, ciężko chory na suchoty, innym razem zaś Onukiewicza wyzywał: „Polska świnio, nie jesteś wart, żeby cię....“ Oprócz tego oskarżony pchnął raz żołnierza Ulbricha pałaszem. Skazano wachmistrza Lustiga, już dawniej karanego za przestępstwa w służbie wojskowej, na 3 tygodnie łagodnego aresztu.

— **Człowiek-zwierzę.** W Koźminie, w Poznańskiem, aresztowano w tych dniach pod zarzutem popełnienia zbrodni przeciwko moralności tamtejszego nauczyciela F. Ofiarami namiętności owego „pedagoga“ były jego uczenice. F. jest żonaty i ojcem 2 dzieci, liczy 35 lat.

— **Panika w teatrze.** Z Mińska donoszą: W teatrze miejskim podczas onegdajszego przedstawienia wieczornego ktoś nagle na galeryi krzyknął: „pożar!“ Powstał popłoch. Udało się uspokoić publiczność. Wypadków nieszczęśliwych nie było.

— **Strejk** polskich drukarzy, zecerów i maszynistów wybuchł we wszystkich drukarniach polskich z wyjątkiem „Telegrafu“ w Chicago.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. Młodemu kompozytorowi wiedeńskiemu panu Reinhardtowi dostarczyli pp. Landesberger i Stein wesołego i zręcznie zrobionego libretta. Jest w niem i główny pomysł niezły i zabawnych epizodów sporo. Cóż, kiedy inwencya kompozytora zdobyła się tylko na jeden walczyk, przewijający się przez wszystkie trzy akty, a zresztą nie zaznaczyła się niczem interesującem lub nawet uwagi godnem! Faktura tej muzyki niczem się nie różni od znanych wyrobów takich firm wiedeńskich, jak Ziehrer, Zeller, Weinberger etc. Są to przeżuwacze niedojedzonych resztek straussowskiej kuchni.

Nasza publiczność, o której mówią, że za operetką przepada, a ładną wesołą muzykę kocha nadewszystko dała w ostatnich czasach kilka bijących w oczy dowodów, że jej właśnie o ładną muzykę wcale nie chodzi. Ognie bengalskie, marsze i tańce, cieliste trykoty, banalne kuplety, zastosowane do różnych wydarzeń w mieście, do tego pospolita jakaś melodya walca lub polki — oto przynęty, na którą ją złapać najłatwiej.

Każdy duet, tercet, lub finał aktu nie oparty na skocznych rytmach tańca wydaje jej się nudny i ciężki. Śpiew nie bawi jej, jeżeli nie ma w nim ryzykowanych wysokich tonów, na których sobie artysta urządzać musi częste, a długie fermaty. Jednem słowem zaczyna się u nas powoli zatracać poczucie piękności form muzycznych, i szlachetnej melodyi, a natomiast coraz większego znaczenia nabierają i o powodzeniu dzieła rozstrzygają brutalno-skoczne rytmy. Trzeba widzieć, jak się publiczność nasza cieszy arcybanalną tyrolką „vom Zillerthalerthal“, a to wystarczy za dowód.

Wykonanie operetki było bardzo staranne. Kostiumy i dekoracye, światła różpokolorowe, krótkie spódniczki, cieliste trykoty, słowem przepych wielki. Z występujących prym wiodą panie Schuppówna i Kliszewska, jakoteż panowie: Lewicz, Malawski, Okoński i Czerwiński. Teatr był pełny, a publiczność rozentuzyazmowana,

Jan Gall.

Ryszard Strauss, jeden z najsłynniejszych dyrygentów i kompozytorów dzieł symfonicznych, przybywa do Lwowa w pierwszych dniach stycznia, aby kierować dwoma koncertami w Filharmonii. Koncerty te odbędą się w dniach 3 i 5 stycznia, a w program ich wchodzą utwory Ryszarda Straussa, Wagnera i inne. Na oba te koncerty od dziś już można nabywać bilety w kasie Filharmonii.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, ostatnie przedstawienie przed świętami, po raz czwarty „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach Aleksandra Landesberga i Leona Steina, muzyka Henryka Reinhardta; przekład Adolfa Kitschmana. Nowa wystawa.

We środę, z powodu Wigilii Bożego Narodzenia, teatr zamknięty.

We czwartek o godzinie pół do 4 po południu na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Śpiący rycerze“, widowisko fantastyczne w 5 aktach z prologiem przez Sydona Friedberga z muzyką M. Swierzyńskiego.

We czwartek o godzinie pół do 8 wieczorem na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz piąty „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

W piątek o godzinie pół do 4 po południu „Piękna z Nowego Jorku“, amerykańska operetka w 4 aktach G. Kerkera.

W piątek o godzinie pół do 8 wieczorem „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna w 5 aktach Gerharda Hauptmana, przekład J. Kasprowicza, muzyka Fr. Słomkowskiego.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu „Zimowa opowieść“, dramat w 5 aktach W. Szekspira, muzyka Flotowa.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

W niedzielę o godzinie pół do 4 południu „Na Łyczakowie“, obraz sceniczny ze śpiewami i tańcami w 4 aktach Fr. Domnika, muzyka M. Świerzyńskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 6-sty „Lekcya tańców“, operetka w 4 aktach Seweryna Bersona, słowa Emwina.

W poniedziałek po raz pierwszy „Dług honorowy“, komedya w 3 aktach przez Zygmunta Przybylskiego.

Rozpocznie „Pietro Caruso“, dramat w 1 akcie Roberta Bracco, przekład J. Kasprowicza — debiut p. Wandy Orbitównej w roli Margerity.

We wtorek po raz 7-my „Słodka dziewczyna, operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta.

We środę — na zakończenie starego roku — przedstawienie sylwestrowe „Rok 1902“, przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We wtorek, 23 grudnia „Koncert symfoniczny“.

Program: I. 1. Bizet: Uwertura do opery „Carmen“. 2. Liszt: Poemat symfoniczny „Orfeusz“. — II. Beethoven: Symfonia nr. 4. — III. 1: *a)* Grieg: Norwegskie tańce nr. 3; *b)* Liadow: „Grająca tabakierka“. 2. Svendsen: Rapsodya nr. 4.

We czwartek, 25 grudnia „Koncert popularny“ na rzecz funduszu doraźnej pomocy dla członków orkiestry „Filharmonii“.

Program: I. 1. Moniuszko. Uwertura do opery „Halka“. 2. Grieg. Suita „Peer Gynt“. 3, Verdi. Solo z przygrywki do 4 aktu opery „Traviata“ odegra W. Huml. — II. a) Rubinstein „Toreador i Andaluza“, b) Liadow. „Grająca tabakierka“. 3. Solo na wiolonczelę odegra Fr. Szimunek. — III. 1. Liszt. Rapsodya Nr. 2. — 2. Bizet. Uwertura do opery „Carmen“.

W piątek 26 grudnia „Koncert popularny“ ze współudziałem tow. „Chóru akademickiego“, który odśpiewa kolędy Jana Galla:

Program: I. 1. Uwertura ao opery „Wesołe kumoszki z Windsoru“. 2. Wagner. Dwie przygrywki do opery „Lohengrin“. 3. Jan Gall. Kolędy, odśpiewa „Chór akademicki“. — II. 1. Verdi. Potpouri z opery „Aida“. 2. a) Czajkowski. Walc z opery „Eugeniusz Onegin“. b) Chopin. Walc. 3. Massenet „Sceny alzackie“. (W niedzielę wieczorem). — III. 1. Moniuszko. Mazur z opery „Halka“. 2. Eilenberg. „Zmiana warty“.

W sobotę, 27 grudnia „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Stanisławy Wysockiej, art. dram. teatru miejskiego w Krakowie i Tow. śpiewackiego „Lutnia“. (W program wchodzi David'a „Pustynia“

W niedzielę, 28 grudnia „Koncert popularny“ ze współudziałem Matyldy Rollówney, artystki opery.

We wtorek, 30 grudnia „Wielki koncert filharmoniczny“, ze współudziałem Willy Burmestra, skrzypka.

We środę, 31 grudnia „Koncert popularny“. ze współudziałem Tow. „Chóru akademickiego“. W programie utwory, które w roku 1902 największe zdobyły powodzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa

Pod przewodnictwem prezydenta Piepesa Poratyńskiego, a przy współudziale komisarza Rządu c. k. radcy Namiestnictwa Piwockiego odbyło się wczoraj ostatnie w tym roku plenarne posiedzenie Izby. Porządek dzienny obejmował budżet na rok przyszły i kilka spraw ogólniejszego znaczenia.

Referent komisyi budżetowej dr. Lilien przedstawił preliminarz wydatków w łącznej sumie 66.150 koron, na pokrycie ich służyć mają wpływy z dodatku $2^1/_2$ proc. (jak w roku ubiegłym) pobieranego od powszechnego podatku zarobkowego i od podatku instytucyj, obowiązanych do publicznego składania rachunków. Po wyjaśnieniach, udzielonych przez referenta co do niektórych pozycyj, przyjęto cały budżet w myśl wniosków komisyi. Obejmuje on między innemi: dwie pozycye po 4000 koron dla lwowskiej szkoły hadlowej i na utworzenie muzeum technologicznego we Lwowie, 2000 koron na popieranie przemysłu rękodzielniczego, po 400 koron dla Izby rękodzielniczej i Izby kupieckiej, 200 koron dla szkoły przemysłowej w Buczaczu, 200 koron dla Akademii eksportowej w Wiedniu, dwa stypendya po 120 koron dla uczniów szkoły przemysłowej lwowskiej, dwa po 240 koron dla uczniów lwowskiej szkoły handlowej, trzy po 400 koron dla słuchaczów wiedeńskiej Akademii eksportowej i t. p. Osoba rubryka budżetu zawiera 4000 kor. na ukończenie spisu przed-

także korporacyom innych miast, aby poszły za naśladowaniem godnym przykładem Jarosławian.

Członkiem rady nadzorczej Muzeum przemysłowego we Lwowie wybrano ponownie p. Władysława Gubrynowicza.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie prezydyum, które między innemi, na podstawie uchwał komisyi bankowej przesłało Bankowi austro-węgierskiemu następujące propozycye cenzorów dla filii w Stanisławowie: Herman Adlersberg, Albin Amirowicz, Zdzisław Jordan Stojowski, Zygmunt Regenstreif, Selig Rubinstein, Karol Fiedler, Markus W. Aschkenase, Ozyasz Blumenfeld, Stanisław Chowaniec, dr. Eliasz Fischler, Franciszek baron Romaszkan i Antoni Zajączek.

Z pisma nadesłanego przez dr. H. Kolischera dowiedziała się Izba o wyniku rozdziału dostaw rękodzielniczych obuwia dla wojska. Na okręg Izby lwowskiej podług tego rozdziału przypada ogółem 9.565 par butów. Z tego otrzymały: Galicyjskie Towarzystwo dostaw dla armii 2.432 par, pierwsza Spółka szewców dla dostaw wojskowych we Lwowie 600, Spółka szewców lwowskich im. Kilińskiego 400, Stowarzysze zarejestrowane szewców we Lwowie 500, lwowska Spółka szewców „Kraj“ 700, dalej Stowarzyszenie szewckie w Bolechowie 250, w Cieszanowie 63, w Drohobyczu 800, w Janowie 33, w Komarnie 129, w Kulikowie 459, w Mikołajowie 300, w Oleszycach 189, w Peczeniżynie 15, w Pruchniku 300, w Przemyślu 400, w Radymnie 400, w Rozdole korporacya szewcka i Spółka szewców zarejestrowana po 450, w Śniatynie 300, w Uhnowie 231, w Żydaczowie 164 par butów.

Dłuższa dyskusya wywiązała się następnie nad przedłożonym parlamentowi przez b. posła dr. Kozłowskiego projektem ustawy o obrocie handlowym sztucznymi nawozami, nasionami i paszą. Sekretarz dr. Stesłowicz zaznaczył, że projekt ten, ułożony wyłącznie ze stanowiska interesów agrarnych, nie liczy się prawie zgoła z potrzebami przemysłu i handlu, w szczególności nie chroni w dostatecznej mierze rzetelnego handlu nawozami sztucznymi, a w postanowieniach swych karnych zawiera przepisy wprost drakońskie. Obie sekcye Izbowe oświadczyły się też przeciw projektowi ustawy w tej formie, jak go przedłożono i uznały go w ogóle za zbyteczny, zwłaszcza w obec zapowiedzianej ustawy o nielojalnej konkurencyi, która gdy wejdzie w życie, będzie mogła zapobiedz i na polu handlu nawozami sztucznymi dziejącym się nadużyciom.

Izba powzięła uchwałę zgodną z wnioskiem sekcyi, a nadto rezolucyę, stwierdzającą z ubolewaniem, że krajowa produkcya nawozów sztucznych doznaje w sferach naszego ziemiaństwa bardzo słabego poparcia. Dowodem tego fakt, że na 10.000 wagonów, jakie rocznie spotrzebowywa Galicya, 9000 dostarcza zagranica, a zaledwie jedną dziesiątą część wytwórczość krajowa.

Ostatnim przedmiotem obrad był memoryał stowarzyszenia handlarzy nierogacizną, wystosowany do Koła polskiego w Wiedniu. Sekcya handlowa wnosi poparcie wszystkich punktów memoryału z wyjątkiem ostatniego, który domaga się reaktywowania targów przymusowych w Krakowie i Białej, połączonych z 24-godzinną konfinicyą. Obok względów zasadniczych, które zdaniem sekcyi przemawiają przeciw przymusowi w handlu, wchodzą tu w grę także interesy Galicyi wschodniej, mogące ucierpieć, gdyby meritum tego handlu przeniesiono tak daleko na zachód kraju. Po krótkiej rozprawie Izba jednomyślnie wniosek sekcyi przyjęła.

Posiedzenie wczorajsze zakończyło się serdeczną owacyą dla najstarszego członka Izby p. Władysława Gubrynowicza, który w tym roku obchodzi półwiekowy jubileusz pracy zawodowej. P. Gubrynowicz jest od lat 28 członkiem Izby handlowej i przemysłowej, przez dłuższy czas był jej skarbnikiem, a obecnie piastuje godność prowizorycznego prezydenta.

siębiorstw przemysłowych i ogłoszenie głównych jego wyników.

Z kolei, również w myśl wniosków komisyi budżetowej uchwalono przyznać przewidziane w budżecie stypendya uczniom Akademii eksportowej w Wiedniu Bolesławowi Dobrowolskiemu, Samuelowi Rappowi, Andrzejowi Widy, tudzież uczniom lwowskiej szkoły przemysłowej Gwidonowi Jarolimowi i Wład. Chomiakowi.

Z funduszu na popieranie przemysłu rękodzielniczego przyznano Wydziałowi krajowemu zasiłek 300 koron na urządzenie szewskiego kursu majsterskiego we Lwowie i 400 koron połączonym korporacyom przemysłowym w Jarosławiu, które z własnej inicyatywy zorganizowały we własnym domu korporacyjnym (wyjątkowe pod tym względem miasto w Galicyi) kursy naukowe dla rzemieślników, majstrów i czeladzi. Izba przyznając powyższy zasiłek chciała dać zachętę

Nowe 1000 koronowe banknoty. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu z d. 11 b. m. w sprawie puszczenia w obieg banknotów po 1000 koron i ściągnięcia banknotów po 1000 guldenów. Austro-węgierski bank rozpocznie wydawać banknoty tysiąckoronowe z dniem 2 stycznia 1903 w głównych swych kasach w Wiedniu i Budapeszcie oraz we wszystkich filiach. Nowe banknoty noszą datę 2 stycznia 1902. Będące obecnie w obiegu banknoty tysiąc guldenowe z datą 1 maja 1880 przyjmowane będą w głównych zakładach i filiach banku austro-węgierskiego, w drodze wypłaty lub zamiany do 30 czerwca 1904. Do rozporządzenia dołączony jest szczegółowy opis nowych banknotów.

Nowe Towarzystwo przemysłowe, powstałe z ruin osławionej kasselskiej „Trebertrocknungsgesellschaft“ ukonstytuowało się we Frankfurcie nad Menem. Nowe Towarzystwo ma firmę: „Holzverkohlungs-Industrie-Actiengesellschaft“, a jego kapitał akcyjny wynosi 7 milionów marek i rozdzielony jest na 7000 akcyi po 1000 marek. W gryndersiwie tem bierze udział austryacki Zakład kredytowy ze sumą 500.000 i węgierski Bank kredytowy ze sumą 250.000 K.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·— do 8·50, pszenica nowa 7·75 do 8·—, żyto gotowe 6·50 do 6·75, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 6·20 do 6·40, owies obroczny na termina 6·— do 6·25, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 5·75 do 6·25, rzepak 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·50 do 10·—, wyka 5·75 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·20 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 75·—, koniczyna biała 75·— do 125·—, koniczyna szwedzka 65·— do 95·—, tymotka 25·— do 32·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·50 do 15·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 8·10 do 8·25, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy —·— do —·—.

Wiedeń, 23 grudnia. *(Telegram „Gazety Lwowskiej“).* Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 3742 sztuk.

W tem było z Galicyi 477 sztuk, z Bukowiny —.

Przebieg targu był ociężały.

Ceny spadły się o 33 halerzy.

Niesprzedanych pozostało 35 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 200 sztuk po 52 do 64 koron, 200 sztuk po 65 do 73 koron, 58 sztuk po 74 do 76 koron, 7 sztuk po 77 do 78 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 54 do 70 kor., krowy podtuczone po 52 do 64 koron, bydło chude po 36 do 52 koron, wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Otrzymujemy następujące pismo:

Zapraszam członków sejmowego klubu autonomistów na posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu sejmowym w sali V.

Wojciech Dzieduszycki.

Nordd. Allg. Ztg. ogłasza treść umowy zawartej między kuryą papieską w sprawie utworzenia katolickiego wydziału teologicznego na Uniwersytecie w Strassburgu, który będzie zorganizowany na wzór takich samych wydziałów na Uniwersytetach w Prusiech.

W Gdańsku odbyło się zgromadzenie około 5(0 osób z zachodnio-pruskiego związku rolniczego, na którem uchwalono rezolucyę z protestem przeciw przyjęciu wniosku Kardorffa i uchwalonej taryfie celnej.

Głośny organ niemieckiej socyalnej demokracyi *Vorwärts* ogłasza odezwę posłów socyalistycznych do robotników niemieckich. W odezwie tej nazwano cła uchwalone przez parlament „ogłodzeniem biednego ludu“. Szczególnie zwraca się odezwą przeciw centrum, zarzucając mu, że zdradziło interes biednego ludu i poszło w służbę rządu. *Germania* powiada, że na te zarzuty odpowie szczegółowo.

Zniesienia nauki religii w szkołach ludowych zażądali socyaliści w sejmie wirtemberskim. W motywach powiedziano, że „nauka religii przynosi uszczerbek innym przedmiotom, a służy tylko do wszczynania kłótni wyznaniowych. Zamiast religii — trzeba wprowadzić „naukę obyczajności“. Po pięciogodzinnej dyskusyi projekt ten odrzucono 62 głosami przeciw 7 (5 socyalistów, 2 ludowców).

Echa płockie i łomżyńskie dowiadują się, że podana w pismach warszawskich pogłoska o ustąpieniu ks. biskupa hr. Szembeka z dyecezyi płockiej i powołanie go na biskupstwo wileńskie jest, o ile obecnie wywnioskować można, przedwczesną. W sferach decydujących nic nie wiedzą o tej zmianie.

Z Petersburga donoszą prywatnie o mających tam nastąpić wkrótce ważnych zmianach na najwyższych urzędach. Minister komunikacyi książę Chiłkow ma ustąpić, a jego miejsce zająć Romanow, obecny pomocnik ministra skarbu. Ks. Chiłkow obejmie natomiast posadę kuratora zakładów pozostających pod protektoratem carowej. Świat handlowy wielkie przywiązuje nadzieje do mającego powstać w najbliższym czasie ministerstwa dla handlu, żeglugi i budowy portów, na którego szefa upatrzonym jest podobno w. ks. Aleksander Mikołajewicz.

Z Sofii donoszą: Komitet macedoński wypracował memoryał, zawierający *minimum* żądań Macedończyków co do reform mających zabezpieczyć spokój w Macedonii. Memoryał ten będzie w Sofii wręczony ministrowi rossyjskiemu hr. Lambsdorfowi.

Macedończycy przygotowują wielkie uroczystości na cześć hr. Lambsdorfa.

Wedle depeszy z Konstantynopola, ostatnia rada ministeryalna w Yildiź pałacu zajmowała się sprawą energicznego przeprowadzenia w Macedonii wydanych niedawno zarządzeń.

Porta przesłała wszystkim uwierzytelnionym w Konstantynopolu ambasadom odpis okólnika do generalnego inspektora, gubernatorów i wojskowych komendantów w prowincyach europejskich. W okólniku potępia Porta jak najostrzej wszelkie gwałty dokonywane na ludności chrześciańskiej i czyni za nie odpowiedzialnymi tych dostojników.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 grudnia. *(Tel. pryw.).* Dziś odbyła się rozprawa apelacyjna w skutek odwołania, wniesionego przez obrońcę karnego p. Filimowskiego, od wyroku sądu powiatowego, zasądzającego go na 10 dni aresztu względnie 100 koron grzywny za obrazę honoru prof. dr. Żuławskiego, właściciela Zakładu leczniczego dla umysłowo chorych, którem zarzucił, że „więził zdrowych, morduje chorych“ i „jest mordercą“. Trybunał zatwierdził wyrok pierwszego sędziego.

Janów, 23 grudnia. *(Tel. pryw.).* Dzisiaj rozpoczęto w sposób uroczysty w obecności członków rady nadzorczej kolei Lwów-Janów i zaproszonych miejscowych gości budowę kolei z Janowa do Jaworowa.

Wiedeń, 23 grudnia. Najj. Pan odjechał dzisiaj o godzinie 7 m. 45 rano do Wallsee.

Wiedeń, 23 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował prywatnego docenta ks. dr. Macieja Sieniatyckiego nadzwyczajnym profesorem dogmatyki szczegółowej na wydziale teologicznym Uniwersytetu we Lwowie.

P. Minister handlu zamianował komisarza przemysłowego, Karola Adama, inspektorem przemysłowym II. klasy.

Graz, 23 grudnia. Zmarł profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, radca Dworu dr. Ryszard bar. Krafft-Ebbing, głośny psychiatra.

Szczakowa, 23 grudnia. *(Tel. pr.)* Robotnicy kopalni węgla „Bory“, należącej do p. Juliusza Przeworskiego, zastrejkowali w liczbie 300, podobno z powodu odebrania deputatu węgla, t. j. udzielania węgla w naturze. Spokoju nie zakłócono.

Szczakowa, 23 grudnia. *(Tel. pr.)* Strejk robotników z kopalni węgla w Borach zakończył się i wszyscy strejkujący w liczbie 300 powrócili wczoraj wieczorem do pracy. Robotnicy pracujący na zewnątrz kopalni nie strejkowali.

Budapeszt, 23 grudnia. Izba magnatów sejmu węgierskiego przyjęła prowizoryum budżetowe. Upoważniono prezydenta do złożenia Cesarzowi imieniem Izby życzeń noworocznych.

Drezno, 23 grudnia. *Dresdener Journal* donosi: Następczyni tronu saskiego w nocy z dnia 11 na 12 grudnia w widocznym napadzie nerwowego rozstroju nagle opuściła Salzburg i zrywając wszelkie stosunki z rodziną wyjechała za granicę. Na dworze drezdeńskim odwołano zapowiedziane na bieżącą zimę uroczystości i zabawy. Także przyjęcia noworoczne odwołano.

Belgrad, 23 grudnia. Na bankiecie danym na cześć króla, w odpowiedzi na przemowę metropolity oświadczył król, że mimo pogłosek rozpowszechnionych za granicą w sprawie następstwa tronu, faktycznie w tej sprawie nic jeszcze nie postanowiono. Sprawa ta nie jest zresztą wcale nagłą.

Paryż, 23 grudnia. *Liberté* notuje pogłoskę, że generalny prokurator Billot, któremu nacyonalistyczne dzienniki zarzuciły, jakoby zostawał w przyjaznych stosunkach z rodziną Humbertów, zamierza sam wnieść oskarżenie przeciw Humbertom.

Chaumont, 23 grudnia. Na zgromadzeniu nacyonalistów, na którem obecnych było kilku deputowanych, przyszło do wielkich bójek. Oddano kilka strzałów rewolwerowych. Trzy osoby zostało ciężko zranione.

Konstantynopol, 23 grudnia. Ze strony urzędowej tureckiej zapewniają, że zaniechanie oddania tradycyjnych salw w dniu imienin cara tylko z tego powodu nastąpiło, iż proch zamókł. Salwy te oddano wczoraj, a winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

Port au Prince, 23 grudnia. Parlament obrał prezydentem republiki Haïti generała Norda.

Sejmy krajowe.

Wiedeń, 23 grudnia. Wczoraj otwarto sejmy Górnej Austryi i Przedlitawii.

Berno, 23 grudnia. Sejm morawski przyjął po dłuższej dyskusyi sześciomiesięczne prowizoryum budżetowe. W ciągu dyskusyi posłowie czescy podnosili żale z powodu upośledzenia narodowościowego szczególnie w kwestyach szkolnych. Na początku posiedzenia Marszałek krajowy odczytał pismo Namiestnictwa z zawiadomieniem, że Ministerstwo sprawiedliwości posłom, będącym na etacie tego Ministerstwa (urzędnikom sądowym etc.) jak dotąd tak i nadal udzielać będzie urlopów bez specyalnej prośby, na czas trwania sesyi sejmowej. Między odczytanymi wnioskami znajduje się także wniosek o zniesienie włoskiej klauzuli cłowej co do wina.

Zatarg z Wenezuelą.

Berlin, 23 grudnia. *Biuro Wolfa* donosi: Ambasadorom Stanów Zjednoczonych w Berlinie i Londynie wręczono wczoraj obszerną notę o stanowisku Niemiec i Anglii w obec projektu załatwienia zatargu z Wenezuelą w drodze sądu rozjemczego.

Nowy Jork, 23 grudnia. *New York Journal* donosi, że prezydent Castro poważnie zachorował.

Nowy Jork, 23 grudnia. Urzędowo donoszą, że prezydent Roosevelt do zamknięcia godzin urzędowych w dniu wczorajszym nie otrzymał formalnej prośby, aby objął urząd sędziego rozjemczego w zatargu wenezuelskim.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 grudnia 1902. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* **Godz. 2 min. 30.** Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 673·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 716·—, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 531·—, Akcye Länderbanku 395·—, Akcye Bankvereinu 449·—, Akc. Bodencredit 918·— Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 536·—, Akcye Kolei państwowych 677·—, Akcye Kolei Południowej 63·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 453·—, Akcye Kolei Północnej 5420·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 368·50, Akcye Rima Muranyi 467·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1463·—, Akcye Fabryki broni 298·—, Akcye Tureckie tytoniowe 335·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·10, Renta majowa 101·30, Austryacka Renta koronowa 100·35, Węgierska Renta koron. 97·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·15. 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·55. 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·40, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·85, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·87, Losy tureckie 111·50, Marki 117·10, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przeciw zatkaniu działa (3)

Cascarine Leprince

nietylko przejściowo lecz i zupełnie uzdrawiająco, co też opinia wielu profesorów i lekarzy potwierdza. Składniki: Extrakt kaskaryny 0,1, masa do pigułek 0,1, powłoka z proszku słodkiego drzewka. Oryginalne pudełko z 50 pigułkami tylko w aptekach Wysyłka hurtowna. **Dr. E. Bloch, St. Ludwig i E.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. grudnia 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. Ks. M. Ponińska z Krakowa, Ks. M. Sapieżyna z Biłki szlacheckiej, hr. Z. Zamoyski z Krakowa. A. Lenkiewicz z Rosyi, J. Michałowska z Podola rosyjskiego, P. Korewicki z Wiednia, A Gosiewski z Przeworska, M. Woellenweber z Czerniowiec, J. Górski z Podola rosyjskiego, W. Lipkowski z Podola rosyjskiego, W. Zangfelder z Budapesztu.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. grudnia 1902.

	płacą		żądają	
	waluta koron.			
	K.	h.	K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	—	96	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	—
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	20
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	70	117	30

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. grudnia 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101 35	101.55
luty-sierpień	101.15	101 35
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101 15	101 35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.25	152.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.—	185.—
„ „ 1864 po 100 zł.	249.—	253.—
„ „ 1864 po 50 zł.	249.—	253.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	300.25	302 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.70	120.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.35	100.55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	— —
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	512.—	515.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127.50	128 50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.40	100.35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.70	100.70
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.70	100.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.60	99 60
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97 90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.65	87.65
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.—	158.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201.—	204.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	201.—	204.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98 10	99.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	282.—	286.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.75	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.90	103.90
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.35	98.35
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.90	99.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89.—	90 —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	110.50	111 50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.—	98.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.—	267.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	264.—	266.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.55	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.90	96.40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.40	100.90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.50	101.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.10	109.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115.—	115 80
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.80	101.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 25	93.25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.—	109.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108 90
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98 40	99.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.45	19.45
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	438.—
Clary 40 zł. mk.	187.—	200.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	86.—	88.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75 —	78 50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	75.—	77.—
Palffy 40 zł. mk.	182 —	186 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55 —	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.75	27.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70.—	75.—
Salma 40 zł. mk.	240.—	242 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	255.—	275.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	220.—	240.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	268.—	269.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2590.—	2592.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	— —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	710.—	712.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	491.—	495.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	536.—	538 —
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	334.75	385 75
„ Austro-węg. 1400 k.	1550.—	1556.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	531.—	532 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	254.—	254 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	402.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5430.—	5460.—
Kołom kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561.—	563.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	431.—	433.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	875.—	879.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	700.—	708.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800.—	810.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	366.50	367 50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1440 —	1460 —
Schodnicy 500 kor.	618.—	623.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	374 —	378.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.07½	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.25	239.45
Paryż za 100 franków	95.15	95.30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117 25
Włoskie banki	95.15	95 40
Francuskie banki	94 97½	95 07½
Szwajcarskie banki	94 97½	95 07½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.31	11.35
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.40	23 48
Rosyjski półimperyał	—.—	— —
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 05	117 20
Włoskie banknoty za 100 lir.	95.25	95 40
Rubl	2 52½	2 53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XX. 1645/2 (17) (10.585 3—3)

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 23. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności pod l. kons. 83¾ whl. 74/IV. przy ulicy Franciszkańskiej l. 11 we Lwowie położonej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 40.444 kor., przynależności zaś na 864 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 20 654 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza **licytacya byłaby niedopuszczalną**, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub **ciężary** na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, **zawiadamiane będą** o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz E. 121/2 (7) (10.616 3—3)

Na żądanie Tarnopolskiej Filii c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dra Jakóba Horowitza w Tarnopolu, odbędzie się dnia 26. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 8, licytacya dwóch połów realności „Majówka“ objętej wykazem hip. l. 338 tusążowej księgi gruntowej dla większych posiadłości składającej się z parcel budowlanych l. kat. 230/2 i 230/4 z domem pod l. kons. 287 i innymi domami bez numeru wraz z zabudowaniami i parkanem w protokole oszacowania z dnia 10. września 1902 l. cz. E. 121/2 (3) bliżej opisanymi, w Podwołoczyskach położonej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona w każdej połowie na 15.307 kor.

Najniższa cena wynosi przy każdej połowie 7653 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 1166/2 (5) (10.693 3—3)

Na żądanie Mariem Günsberg z Podwołoczysk, odbędzie się dnia 16. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Podwołoczyskach, licytacya realności whp. 720 gm. kat. Staromiejszczyzna objętej dłużnika Mojżesza Silbermana własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego z cegieł murowanego a gontem krytego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1700 kor., przynależności zaś 160) kor.

Najniższa cena wynosi 1650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, 29. listopada 1902.

L. cz. E. 498/2 (3) (10.652 3—3)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 23. stycznia 1903 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy realności objętej whl. 58 ks. gr. gm. kat. Łodzinka górna.

Połowa tej nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1012 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 608 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 2. grudnia 1902.

L. cz. E. 3472/2 (5) (10.509 3—3)
Dnia 27. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 67 ks. gr. gm. Brzuchowice objętej, Władysława Daszkiewicza własnej, składającej się z parcel grunt. 652/1, 672/2, 655, 667, 661/2 i 495 które używane są jako łąki lub pastwiska wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew i krzewów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacya jest oceniona na 7000 kor., przynależności zaś na 52 kor.

Najniższa cena wynosi 4701 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości doku menta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. E. XX 1874/2 (11) (10.757 2—3)
Na żądanie dra Raymunda Kellera, lekarza miejskiego w Willamowicach, zastąpionego przez adw. dr. K. Fabryego w Kętach, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności pod lkons. 957¹/₄ whl. 815/I. we Lwowie przy ul. Sapiehy l. 7 składającej się z domu dwupiętrowego z ogródkiem wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z ogródkiem i przynależytościami, po potrąceniu służebności na 581 kor. 25 hal. oszacowanej, na 59.520 kor. 47 hal.

Najniższa cena wynosi 29.761 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. E. 1151/2 (8) (10.770 1—3)
Na żądanie firmy Reich & Ziff, zastąpionej przez dra Panetha adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 2/4 części realności lwh. 560 gminy Magierów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależytościami na kwotę 1150 kor.

Najniższa cena wynosi 575 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. E. 1185/2 (3) (10.751 1—3)
Na żądanie Józefa Cudziły odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku licytacya 1/4 części realności lwh. 601 gm. Rudnik.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 256 kor.

Najniższa cena wynosi 170 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 16. grudnia 1902.

L. W. 93.327. (10.781 1—3)

Rozpisanie ofert
na wydzierżawienie w okręgach sądowych Radłów, Wojnicz i Zakliczyn; prawa poboru samoistnej krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa począwszy od 16. stycznia 1903 do dnia 31. grudnia 1904.

Prawo poboru krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa oznaczonej w § 4. ustawy z dnia 4. lipca 1899 dz. u. kr. N. 93 w kwocie jednej (1) korony od hektolitra, postanowił Wydział krajowy wydzierżawić w okręgach sądowych Radłów, Wojnicz i Zakliczyn na czas od 16. stycznia 1903 do 31 grudnia 1904 zatem na przeciąg prawie lat dwóch w drodze licytacyi pisemnej, za ustanowieniem następujących cen wywołania, oznaczających jednoroczny czynsz dzierżawny:

a) za okręg sądowy Radłów w kwocie 3000 kor.

b) za okręg sądowy Wojnicz i Zakliczyn w kwocie 2600 kor.

Prawo poboru powyższej opłaty może być wydzierżawione na cały powyższy peryod ustawą jeszcze dozwolony, albo na krótszy czas, nie mniejszy jednak, jak na przeciąg jednego roku.

Oferty na całe okręgi sądowe będą miały pierwszeństwo przed ofertami na pojedyncze gminy w tych okręgach.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienioną opłatę krajową od piwa, szczególniej zaś producentów piwa, gminy posiadające własne prawo propinacyi względnie dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacyi, aby oferty opieczętowane, zaopatrzone stemplem na 1 koronę wraz z kwotą stanowiącą 10% oferowanej rocznej ceny dzierżawnej, jako wadyum a to albo w gotówce, w książeczce kasy oszczędności lub też w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, najdalej do dnia 12. stycznia 1903 godziny 2 popołudniu wnieśli wprost do Wydziału krajowego we Lwowie.

Losy i inne niż wyżej wymienione efekta nie będą jako wadya przyjmowane. Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyów nie będą rozpoznawane. Oferty obowiązują oferentów już od chwili ich wniesienia zaś Wydział krajowy od dnia w którym je zatwierdzi. W razie nieuwzględnienia oferty złożone wadyum zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócone. W końcu zwraca się uwagę pp. oferentów, że przysługujące dzierżawcom pod względem poboru kraj. opłaty konsumcyjnej od piwa i wynikające dla nich z tej dzierżawy obowiązki określone są w rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa z 26. września 1899 dz. u. kr. Nr. 104.

Lwów, dnia 19. grudnia 1902.

L. cz. E. 802/2 (4) (10.792)
Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Winnikach, zastąpionej przez adw. p. dra Maciulskiego w Żółkwi, odbędzie się dnia 12. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya realności objętej whl. 275 ks. gr. gm. Winniki, składającej się z domu i 12 parcel gruntowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2009 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1339 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. E. 1872/2 (6) (10.769)
Zobowiązani Jędrzej i Agnieszka Maziarzowie w Złotnikach.

Dnia 20. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 27 Oddziału IV. sądu tutejszego, licytacya ad 1) realności lwh. 57 (gospodarstwo wiejskie) na 7159 kor. 19 hal., ad 2) realności lwh. 168 (grunta) na 602 kor. 43 hal. i ad 3) realności lwh. 205 (grunta) na 1400 kor. ocenionych, w Złotnikach położonych.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 4772 kor. 80 hal., ad 2) 401 kor. 62 hal., ad 3) 933 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28, Oddziału IV-go.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. E. 789/2 (3) (10.776)
Dnia 21. stycznia 1903 godz. 9¹/₂ rano odbędzie się w biurze Nr. 2 tut. Sądu licytacya realności lwh. 235 gm. Zdrachec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 402 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 268 kor. 27 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 1. grudnia 1902.

L. cz. E. 1047/2 (4) (10.768)
Na żądanie Jędrzeja Bednarza w Kobielniku, odbędzie się dnia 8. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 191 ks. gr. gm. kat. Skrzydlna objętej wraz z przynależnościami w protokole oszacowania z 27. października 1902 opisanymi.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1210 kor.

Najniższa cena wynosi 605 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mszana dolna, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 783/2 (4) (10.774)
Dnia 14. stycznia 1903 godz. 9¹/₂ rano, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności lwh. 141 gm. Radłów z przynależnościami.

Cena szacunkowa powyższej realności z przynależnościami wynosi 1061 kor. 7 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 707 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 29. listopada 1902.

L. cz. E. 1285/2 (3) (10.752)
Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Obertynie, odbędzie się dnia 5. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Obertynie, licytacya realności objętej wykazem hipotecznym l. 694 księgi gruntowej gminy katastralnej Żywaczów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. E. 784/2 (4) (10.775)

Dnia 14. stycznia 1903 o godz. 10½ rano, odbędzie się w biurze Nr. 2 tutejszego sadu licytacya a) połowy realności lwb. 141, b) całej realności lwh. 839 gm. Radłów.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 1061 kor. 7 hal. w czem mieści się wartość budynków 230 kor., ad b) 26 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) kwotę 707 kor. 8 hal., ad b) kwotę 17 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej realności dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 29. listopada 1902.

L. cz. E. 13?3/2 (8) (10.763)

Dnia 21. stycznia 1903 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, licytacya a) realności lwh. 50 ks. grunt. gm. katastr Jasło objętej pod l. konskr. 50 i 425 stanowiącej realność miejską w śródmieściu wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni murowanej, urządzonej na żelazną pompę oraz b) ciał hipot. lwh. 591 i 618 stanowiących jedną całość gospodarczą.

Najniższa cena wynosi ad a) 28.597 kor. 85 hal., zaś ad b) 220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. E. 1909/2 (3) (10.750)

Dnia 17. lutego 1903 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, odbędzie licytacya 11/15 części realności lwh. 266 gm. Nadwórna, Mojżesza Chaima Leitnera własnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2592 kor.

Najniższa cena wynosi 1728 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 7. grudnia 1902.

L. cz. E. 2635/2 (3) (10.778)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, zastąpionego przez adwokata dra Lisowskiego, odbędzie się dnia 25. lutego 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 140 ks. gr. gm. kat. Baranów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 18.448 kor.

Najniższa cena wynosi 9224 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 13. grudnia 1902.

L. cz. E. 561/2 (2) (10.745)

Na żądanie Bartłomieja Czajkowskiego w Przedmieściu dubieckiem, odbędzie się dnia 6. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya 1/3 części realności whl. 120 ks. gr. gminy Przedmieście dubieckie objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 443 kor. 33 hal., przy ale żności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 296 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dubiecko, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. E. 1150/2 (2) (10.749)

Dnia 9. lutego 1903 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya ciała hip. whl. 572 ks. gr. gm. Kociubińce.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1530 kor. cena ta stanowi zarazem cenę najniższą, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 11. grudnia 1902.

L. cz. E. 981/2 (4) (10.790)

Dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 4 tutejszego sądu w zabudowaniu apteki, licytacya realności whl. 470 gminy Rohatyn.

Realność tę wraz z przynależytościami oceniono na 3870 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1935 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 25. listopada 1902.

G. Zl. E. 1289/2 (6) (10.753)

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden Credit Anstalt in Czernowitz, findet am 28. Jänner 1903 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5, in Obertyn die Versteigerung des Grundbuchskörpers Einl. Zl. 125 Katastralgemeinde Niezwiska sammt Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 800 Kronen, das Zubehör auf 200 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 666 Kronen 66 Heller, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gerichte anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung II.
Obertyn, am 9. December 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 27/2 (1) (10.782 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jana Nahornego nieprot kołowanego właściciela handlu korzennego przy ul. Akademickiej l. 28 we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Garfeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Aleksandra Lisiewicza we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24. grudnia 1902 o godzinie 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w w tym sądzie najdalej do dnia 26. stycznia 1903, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta uroсłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd kraj. cywiwilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. S. 25/2 (1) (10.733 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu kupieckiego domajątku Maurycego Ozoppa zarejestrowanego pod firmą Wolf Ozopp skład farb i oleju we Lwowie ul. Żółkiewska 52.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Garfeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. Dra Zygmunta Lilienfelda we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w tym sądzie ul. Teatralna l. 13, w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 30. stycznia 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 3. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd kraj. jako handlowy Oddział VII.
Lwów, dnia 16. grudnia 1902.

G. Zl. S. 3/2 (1) (10.786 1—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht Stryj hat die Eröffnung des kaufmännischen Conkurses über das Vermögen der registrierten Firma „Galicia" Maschinen-Fabriks-Actien-Gesellschaft Zweigniederlassung in Stryj, Hauptniederlassung in Budapest bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Vinzenz wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Edmund Kaleta, Advokat in Stryj zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 2. Jäuner 1903 Nachmittags 4 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 81, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belage über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein solte, bis 24. Februar 1903 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 17. März 1903 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die Verhandlung über die Concurse der Gesellschaft und der einzelnen Gesellschafter wird abgesondert geführt werden.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der "Lemberger-Zeitung" erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Stryj oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevolmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgerich, Abtheilung IV.
Stryj, am 21. December 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 14/2 (1) (10.616 3—3)

Ogłoszenie.

Wzywa się niewiadomego posiadacza blankietu wekslowego 20-halerzowego zaopatrzonego na pierwszej stronie podpisem W. Dreifach, na drugiej stronie podpisem Dr. Izak Dreifach, ażeby do 45 dni p zedłożył sądowi odnośny weksel, inaczej weksel ten po upływie tego czasu za pozbawiony mocy prawnej uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. IV. 156/83 (6) (10.578 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dnia 16. listopada 1882 zmarł Dawid Macher w Przemyślanach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nim konkurują jego dzieci: Schloma, Chaja Liba 2 im. Mindel 1 Abraham Hersch 2 im. Macher.

Sąd nie znając pobytu Abrahama Herscha 2 im. i Mindli Macher wzywa ich, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Jakóbem Schenkerem dla nich ustanowionym.

Przemyślany, dnia 25. października 1902.

L. cz. Nc. V. 219/2 (2) (10.620 3—3)

Na wniosek Procia Kataryńczuka z dnia 29. sierpnia 1902 l. cz. Nc. V. 219/2 (1) wdraża się niniejszem postępowanie amortyzacyjne zagubionej książeczki udziałowej spółki handlowej rolniczo przemysłowej Nr. 898 z daty Kołomyja 1. czerwca 1891 na 40 kor. i na imię Procia Kataryńczuka opiewającej.

W obec tego wzywa się ewent. posiadaczy powyż wspomnianej książeczki, by swe ewentualne prawa do tejże w tut. sądzie w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały jako edyktu zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego czasu książeczka powyższa zostanie uznaną za nieważną i prawa z niej płynące za nieistniejące

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 31. października 1902.

L. cz. A. 212/2 (4) (10.633 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia, że dnia 27. sierpnia 1902 w Ryczowie zmarł Francisz k Milowski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem synom Michałowi i Stanisławowi Milowskim przeznaczył legaty pieniężne.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała i Stanisława Milowskich nie jest znanem, przeto wzywa się ich — aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Wojciechem Starowiczem starszym w Ryczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. T. 79/2 (2) (10.604 3—3)

Na prośbę Henryka Berlsteina kupca we Lwowie wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do następujących weksli we Lwowie płatnych a przez Tadeusza hr. Dzieduszyckiego akceptowanych, które, proszącemu rzekomo zaginęły a to co do:

1) dwóch weksli z daty Lwów 22. marca 1901 płatne 10. września 1901 opiewające jeden na 8000 kor. drugi na 4000 kor.

2) dwóch weksli z daty Lwów, 20. maja 1901 płatnych 9. listopada 1901, opiewających jeden na 6000 kor. drugi na 3000 kor.

3) dwóch weksli z daty Lwów, 20. maja 1901 płatnych 20. listopada 1901 opiewających jeden na 6000 kor. drugi na 4000 kor.

a zarazem wzywamy posiadacza tych weksli, aby je w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" tut. Sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie powyższe weksle po bezskutecznym upływie tego czasokresu na żądanie za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4. grudnia 1902.

Zl. T. 78/2 (1) (10.605 3—3)

Auf Ansuchen der Bielitz-Bialaer-Handels- und Gewerbe-Bank filiale der kk. priv. Böhmischen Union-Bank in Bielitz wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust gerathenen, dtto Lemberg den 10. Juni 1902 von Adolf Redler ausgestellten auf ihre Ordre lautenden, von Moses u. Rosa Beitel angenommenen, von Adolf Redler, dann von Moritz Strenger an die Bielitz-Bialaer Handels- und Gewerbe Bank-Filiale und von dieser an die kk. priv. Böhmische Union-Bank in Prag girirten, und am 15. November 1902 über 124 K 10 h. zahlbar gestellten Primawechsel eingeleitet.

Der Inhaber des Wechsels wird daher aufgefordert diesen binnen 45 Tagen nach Verfall das ist bis zum 30. Dezember 1902 dem gef. Gerichte vorzulegen wirdrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Zeit für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landes-Gericht in Ci. S. Ab VII.

Lemberg, am 2. Dezember 1902.

L. cz. Prez. 2276 (18 P/2.) (10.710 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent ck. wyższego Sądu krajowego mianował dla pierwszej zwyczajnej, dnia 23. lutego 1903 rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż Sądu, Kajetana Chylińskiego, przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego: Włodzimierza Janowskiego, Władysława Smólskiego, Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Dra Oresta Dobrzańskiego i Piotra Janickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 18 grudnia 1902.

L. cz. T. 76/2 (1) (10.667 2—3)

Na prośbę z dnia 25. listopada 1902 T. 76/2 (1) przez Dra Jana Kuczkiewicza wniesioną, wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do dwóch książeczek oszczędności Banku zaliczkowego we Lwowie, które rzekomo Dr. Janowi Kuczkiewiczowi adwokatowi krajowemu we Lwowie zaginęły a to co do książeczki Nr. 1849 opiewającej na imię „Tadeusz" i na kwotę 621 kor. 21 h. i Nr. 1848 na imię „Jadwiga" i na kwotę 517 kor. 79 h. opiewającej a zarazem wzywamy posiadacza powyżej wymienionych książeczek, aby w przeciągu jednego roku 6 miesięcy i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej tut. sądowi przedłożył względnie swe prawa wykazał, gdyż w przeciwnym razie książeczki powyższe po bezskutecznym upływie zakreślonego edyktem czasokresu za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 2. grudnia 1902.

L. cz. A. 169/2 (3) (10.718 2—3)

Petra Kilczyńskiego, powołanego do spadku po ś. p. Wasylu Kilczyńskim, s. Wasyla zmarłym w Łesiówce przed 12 laty wzywa się, by w ciągu roku zgłosił się do tego spadku, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Iwanem Kilczyńskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. Cg. 244/2 (2) (10.738 1—3)

Przeciw Pessli Schwarz, Leji Schwarz i Natanowi Schwarcowi których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. Sądu obwodowego w Rzeszowie przez Mojżesza Schwarza pozew o unieważnienie ustnego rozporządzenia ostatniej woli Süssla Schwarza.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 13. stycznia 1903 o 10 rano.

Celem strzeżenia praw Pessli Schwarz, Leji Schwarz i Natana Schwarza ustanawia się Pana adw. Dr. Reinesa w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pesslę Schwarz, Leji Schwarz i Natana Schwarza w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 4. grudnia 1902.

L. cz. C. I. 270/2 (3) (10.765 1—3)

Przeciw Piotrowi Kober i tow. z miejsca pobytu niewiadomym wniósł Fryderyk Kober rolnik z Hartfeldu pozew o własność połowy realności whl. 193 gm. Rzeczyczany. Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 19. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator pan Leon Gwóźdź kandydat notaryalny w Gródku będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek, dnia 10. grudnia 1902.

L. 2811 (10.704 1—3)

OGŁOSZENIE.

Wydział powiatowy w Borszczowie podaje do powszechnej wiadomości, że budżety na rok 1903 a to:

Funduszu administracyjnego,

Funduszu dróg powiatowych,

Funduszu powiatowego dróg gminnych wyłożone zostały w kancelaryi Wydziału powiatowego po myśli §. 30. ust. o reprez. powiatowej do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Borszczów, dnia 15. grudnia 1902.

Prezes: Czarkowski-Golejewski.

L. 155.381.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19. grudnia 1902, L. 52571 o zarządzeniach weterynarsko-policyjnych co do przywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier i Kroacyi Slawoni do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu świń z powiatów Klanjec, Krapina, Pregrada (komitat Varaždin), Gorica velika, Stubica (komitat Zagreb) w Kroacyi, Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Dalej z powodu panującej zarazy pyska i racic w granicznym powiecie sądowym Vag-Besztercze (komitat Trencsén), jakoteż w municypalnym mieście Pozsony zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z wyż wymienionych powiatów administracyjnych na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Bruck n. L. i w Wall.-Meseritsch do tutejszego obszaru.

Natomiast znosi się zakazy przywozu zwierząt racicowych z powiatu sądowego Nagy-Marton (komitat Sopron), jakoteż przywozu świń z powiatów sądowych Naszód (komitat Beszercze-Naszód), Petrosény (komitat Hunyad), Pomáz, łącznie z miastem Szent-Dndre, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Szepes-Ofalva (komitat Szepes), tudzież z królewskiego stołecznego miasta Budapesztu na Węgrzech i z municypalnego miasta Varaždin w Kroacyi-Slawonii.

Zniesienie zakazu przywozu zwierząt racicowych z wymienionego powiatu nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I. ustępu 2. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 Dz. u. p. Nr. 179. aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy, zakazu przywozu z gminy Marczfalva (powiat sądowy Nagy-Marton), w której panowała zaraza pyska i racic, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 11. grudnia 1902 L. 51.265 ogłoszonem tut-jszem obwieszczeniem z 13. grudnia 1902, L. 151.921. („Gazeta Lwowska" z 17. grudnia 1902 Nr. 288.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. grudnia 1902.

L. cz. C. I 448/2 (1) (10.767)

Przeciw Stefanowi i Justynie Hładczukom których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Mikołaja Hładczuka pozew o własność realności objętych whl. 632. i 16. ks. gr. gm. kat. Kozówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16. stycznia 1903.

Celem strzeżenia praw Stefana i Justyny Hładczuków ustanawia się Pana Teodora Waryka w Kozówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kozowa, dnia 9. grudnia 1902.

L. cz. Prez. 2327 (18 P/2) (10.734)

OBWIESZCZENIE.

Jego ekscelencya Pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla I-szej zwyczajnej kadencyi p siedzeń sądu przysięgłych na rok 1903 przed sądem obwodowym w Kołomyi dnia 3. lutego 1903 o godzinie ½9-tej rano rozpoczynającej się zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych radcę c. k. Sądu krajowego wyższego Mieczysława Morawskiego, radców Sądu krajowego Józefa Bielewicza, Józefa Zawadzkiego, Antoniego Wileckiego, Stanisława Nowodworskiego, Stanisława Czerwińskiego i Aleksandra Kozaczka.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 19. grudnia 1902.

L. cz. C. II. 398/2 (3) (10.789)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Walentemu Skoczylasowi i Jadwidze Skoczylas przedtem we Węgliskach zamieszkałych wniósł Jan Całka pozew o własność parcel gruntowych 797, 798, 799, 800 i 801 wchodzących w skład realności lwh. 19. we Węgliskach.

Ustna rozprawa odbędzie się 31. grudnia 1902 o godzinie 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. Dr. Herbst w Łańcucie będzie ich zastępywał dopokąd się w Sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 10. grudnia 1902.

L. 3909 (10.640)

OGŁOSZENIE.

Stosownie do przepisów §. 30. ust. o Reprezentacyi powiatowej, Wydział powiatowy zawiadamia strony interesowane, że projekt budżetu powiatowego na rok 1903 jest wyłożony do przeglądu w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Mielcu

Mielec, dnia 15. grudnia 1902.

Prezes: Sękowski.

Firmy.

L. cz. Firm. 92/2 (1) (10.643 3—3)

Wykreślenie firmy.

Należy wykreślić w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Spółka handlowa towarzystw i kółek rolniczych w Nowym Sączu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Z powodu rozwiązania stowarzyszenia uchwalonego na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem w dniu 8. listopada 1900 w ślad poświadczenia notaryalnego do l. 17.147.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 15. listopada 1902.

Zl. Firm. 435/2 Ges. I. 139 (10.708)

Änderungen und Zusätze zu bereits Eingetragen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Zweigniederlassung Jaroslau.

Firmawortlaut: J. Eissler & Brüder.

Eingetreten: offene Gesellschafter Robert Josef Eissler Kaufmann in Wien.

Vertretungsbefugt: auch Robert Josef Eissler gleich den übrigen Gesellschaftern selbständig.

Datum der Eintragung: 22. November 1902.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheilung II.

Przemyśl, am 13. Dezember 1902.

Doniesienia prywatne.

L. 3021/902 L. S. U. (10.696 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. kierownictwo budowy dla linii kolejowej Lwów-Sambor-granica węgierska we Lwowie rozpisuje dostawę progów kolejowych dla szlaku Sambor-granica węgierska tejże linii z terminem wnoszenia ofert do 20. stycznia 1903, 12-tej godziny w południe.

Zwracając uwagę interesowanych na odnośne ogłoszenia w organach urzędowych „Wiener Zeitung" i „Gazeta Lwowska" z dni 22., 23. i 24. b. m., nadmienia się, że bliższych szczegółów co do rozpisanej dostawy udziela c. k. kierownictwo budowy we Lwowie ulica Batorego l. 12/14, gdzie są także do nabycia formularze na oferty, ogólne i szczegółowe warunki dostawy, jak również szkice informacyjne co do topograficznego położenia miejsc składowych, na które progi dostawiane być mają.

C. k. kierownictwo budowy dla linii kolejowej Lwów-Sambor-granica węgierska.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 21. grudnia

Alpy Berneńskie i Kanton Vallis

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Kollekcya sztychów starych tanio do nabycia. Wystawa Latura ul. 3-go Maja.

Oprawy obrazów w passepartout wykonania galanteryjne i najtańsze ramy **J. Wierzbicki** ul. 3-go Maja l. 10, w podwórzu.

Pismo święte, polskie wielkie wydanie. — Illustracye Gustawa Dore. 2 tomy 50 koron. Oferty: Biuro dzienników St. Sokołowskiego.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwaszczany pl.**

Miód patoka czysty, twardy, ładny, deserowy i kuracyjny 5 kilo wraz z puszką opłacony, z powodu świąt **tylko za 6 koron** za zaliczką wysyła **Teodor Gang, Denysów.**

Korespondentki z zasuszonymi kwiatami i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. — Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mikolascha.

Młody kolejowy prowizoryczny pisarz i telegrafista, wysłużony rachunkowy podoficer, polak z nieskazitelnym charakterem, biegły pisarz maszynkowy, zdolny robotnik dla ekspedytu, protokołu, registratury zaopatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsce na prowincyi przy c. k. Urzędach jako pomocnik kancelaryjny. Łaskawe zgłoszenia pod **Ludwik M. poste restande Lwów.**

1902 Christmas Noel 1902

Gwiazdkowe zeszyty illustrowane, czasopism angielskich i francuskich z pięknemi dodatkami litografowanemi i heljograwurowanemi są do nabycia w biurze dzienników Sokołowskiego, Lwów Pasaż Hausmana 9.

Nowość! Na sposób zagraniczny sprowadziła znana firma wyrobów kołder i materaców

JÓZEF SCHUSTER
Lwów, ul. Kopernika l. 5. (6)

maszynę parową do odczyszczania poduszek pierzanych. Pierze zbite przez dłuższe używanie odświeża zupełnie po 30 ct. za kilo. Nasypy na poduszki metr po ct. 70, 90, złr. 1·20 do 1·50.



MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik $2^{1}/_{2}$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

Ważne!!!
Dla Świetnych

c. k. Sądów i Urzędów

kompletnie urządzone prasy autograficzne, jakoteż wszelkie przybory do tych,

mianowicie:

Płyty czynkowe
Czernidło autograficzne w puszkach po $^{1}/_{8}$, $^{1}/_{4}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{1}$ klg.
Czernidło piórowe w puszkach po $^{1}/_{8}$, $^{1}/_{4}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{1}$ klg.
Preparat autograficzny
Atrament autograficzny Dornera
Atrament autograficzny Leonhardiego
Atrament autograficzny we flaszkach blaszanych po $^{1}/_{4}$ i $^{1}/_{2}$ litr.
Tektury do pras
Guma arabska do pras
Gąbki i grzybki do czyszczenia pras
Kreda do czyszczenia płyt
Papier szmirglowy do czyszczenia płyt
Tusz autograficzny w laskach
Tusz litograficzny w laskach
Pokost litograficzny
Terpentyna francuska do pras
Hektografy gotowe
Masa hektograficzna najlepsza
Atrament hektograficzny: czarny, fioletowy, czerwony, niebieski i zielony
Atrament do pisania i kopiowania we flaszkach, kamionkach i na wagę w najlepszym gatunku
Papier do pisania konceptowy, kancelaryjny i ministeryalny
Pióra stalowe do pisania
Ołówki Hardtmutha czarne i kolorowe

poleca najtaniej

jedyny wyłączny skład

Alojzego Hübnera
Lwów, Rynek l. 38.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów z papieru

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, Gmach hr. Skarbka
(dawne sale sejmowe)

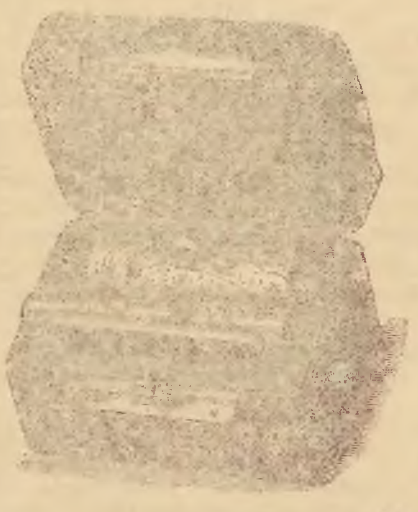
poleca

Koperty, papiery listowe, tutki i bibułki cygaretowe i t. p.

Do nabycia w sklepie przy **pl. Maryackim l. 8,** oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincyi.

Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

NOWOŚĆ. Automatyczny aparat do golenia.



„GRIFFON" jest najlepszym i najtańszym aparatem **amerykańskim do golenia się.**

Wygodny do trzymania w ręku, goli lekko, pewnie i przyjemnie.

Do nabycia po oryginalnej cenie fabrycznej u

Schmidta i Fontina w Czerniowcach,
J. Pawłowskiego w Tarnowie,
Karola Hauswalda w Stanisławowie,
Alfreda Biasion w Krakowie.

„GRIFFON"

Komitet Wystawy politechnicznej we Lwowie

zarządził, żeby w restauracyi wystawowej podawano wyłącznie **tylko lwowskie piwo,** chcąc w ten sposób poprzeć przemysł krajowy i przekonać Publiczność, że piwo nasze może zastąpić drogie piwa zbytkowe, sprowadzane z zagranicy. Próba ta udała się tak dalece, że po zamknięciu wystawy uznał komitet za stosowne zaszczycić nas następującem pismem:

> Poświadczamy niniejszem z przyjemnością, że podawane w restauracyi na placu Wystawy w czasie jej trwania piwo Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów co do jakości swej zadowalało uczęszczających tamże wystawców i szerszą Publiczność najzupełniej, tak dalece, że ogólnie je uznano za nieustępujące w niczem najlepszym gatunkom importowanego do Lwowa piwa obcego.

Miło nam podać do ogólnej wiadomości powyższe uznanie i zachęcić P. T. Publiczność do przekonania się o dobroci naszego piwa.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, illustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 3 dom własny,



poleca

Herbatę
zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	3.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wyciąski herbaciane	„	1.20
„ Wyciąski herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, którą rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4½ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9.—	½ kl. zł.	—.90
Ostin grube ziarniste	„	9.50	„	—.96
Ceylon Mietna	„	10.—	„	1.—
„ srednia	„	10.40	„	1.04
„ grubooziarniste	„	10.75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„	10.75	„	1.08
Jawa złota	„	10.75	„	1.08

Opakowania nie liczy się. **Zamówienia** z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

Zaproszenie do przedpłaty na

1903 r. **Rok V-ty.**

NOWOŚCI MUZYCZNE
(Dawniej „MELOMAN").

Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim

pod redakcyą **Zygmunta Noskowskiego.**

Dział nutowy obejmuje wszystkie rodzaje twórczości muzycznej swojskich i zagranicznych kompozytorów, to jest **wyjątki z oper, utwory klasyczne, salonowe, do tańca i na 4 ręce.**

Czasopismo daje rocznie **200** stronic nut dużego formatu, wartości w handlu księgarskim **przeszło rb. 25**

W roku 1903 „NOWOŚCI MUZYCZNE" drukować będą utwory fortepianowe, nagrodzone na ogłoszonym przez redakcyę konkursie imienia Konstantego księcia Lubomirskiego **dla polskich kompozytorów.**

Program działu literackiego: artykuły muzyczno-pedagogiczne, sprawozdania ze sceny i estrady, biografie artystów, kronika muzyczna, ilustracye i odpowiedzi od redakcyi.

„NOWOŚCI MUZYCZNE" przy współpracownictwie powag artystycznych, mają za główne zadanie: obok rozwoju twórczości **swojskiej muzy, obronę interesów naszych muzyków na każdem polu ich działalności.**

Prenumerata wynosi:

We Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 4 kor. Półrocznie 8 kor. Rocznie 16 kor. Numer pojedynczy 1 kor. 40 hal.

Ekspedycya dla Lwowa i Galicyi:

Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

UWAGA. Nowo-przybywający abonenci, którzy wniosą **roczną przedpłatę** na „NOWOŚCI MUZYCZNE" **przed Nowym Rokiem,** otrzymają **bezpłatnie** trzy poprzednie zeszyty, zawierające nut wartości 10 do 15 koron.

Adres Redakcyi i Administracyi: Warszawa **Warecka 15.**

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ROK 1903.

PISMO, które istnieje blizko pół wieku, wcieliło swój program i wyraziło swój charakter w kilkudziesięciu tomach roczników, znanych szerszemu ogółowi. Mówić więc o tem, czem jest i czem pragnie być **Tygodnik** byłoby tylko powtórzeniem rzeczy wiadomych powszechnie. Możemy tylko zapewnić, że nie zatrzymamy się na miejscu, lecz będziemy dążyć do tego, aby po pierwsze na szpaltach naszych znalazło miejsce wszystko, co w dziedzinie literatury i sztuki pojawi się najdoskonalszego; po drugie zaś będziemy się starać o wprowadzenie wszelkich możliwych ulepszeń technicznych.

Niezależnie od **„CHŁOPÓW"** Władysława Reymonta, których początek mogą otrzymać nasi prenumeratorzy, ukażą się w Tygodniku dalsze powieści historyczne Stefana Żeromskiego, z cyklu

„POPIOŁY",

„MROK"

powieść z czasów Sobieskiego Adama Krechowieckiego.

Między innemi posiadamy w tece nowele: A. Dygasińskiego **„CHAM"**, Hajoty **„30. WRZEŚNIA"**, Gabryeli Zapolskiej z cyklu **„MODLITWA PAŃSKA"**, Kazimierza Tetmajera z cyklu nowel góralskich.

Wacław Sieroszewski w ciągu roku p. będzie nam nadsyłał szereg swych **wrażeń i obrazków z podróży:**

„z Warszawy przez Mandżuryę do Japonii"

zillustrowanych fotograficznie przez autora.

Z większych prac zaraz z N. R. 1903 rozpoczniemy studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„DZIWNY CZŁOWIEK"**, i szereg artykułów prof. S. Askenazego z cyklu **„WCZASY HISTORYCZNE"**, a następnie studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. **„CHOROBY UCZUCIA ESTETYCZNEGO"**.

Po za tem mamy w najbliższym czasie zapewnione w różnych działach współpracownictwo Ig. Balińskiego, A. Bieńkowskiego, Wł. Bogusławskiego, Al. Brücknera, T. Choińskiego, I. Chrzanowskiego, W. Czermaka, I. Dąbrowskiego, G. Daniłowskiego, E. Jankowskiego, K. Glińskiego, J. Kallenbacha, Jana Kasprowicza, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, B. Koskowskiego, A. Kraushara, L. Krzywickiego, H. Radziszewskiego, St. Krzemińskiego, E. Lubowskiego, B. Lutomskiego, M. Massoniusa, L. Méyeta, Wł. Mickiewicza, Or-Ota, J. Ochorowicza, E. Orzeszkowej, W. Prokescha, Bol. Prusa, W. Rabskiego, A. Rembowskiego, H. Sienkiewicza, W. Sobieskiego, Ks. Sporzyńskiego, S. Szczutowskiego, C. Walewskiej, J. Weyssenhoffa, J. S. Wierzbickiego i wielu innych.

Jako premium bezpłatne, każdy prenumerator otrzyma

12 TOMÓW DZIEŁ

SIENKIEWICZA,

których zbiór stanowić będzie najzupełniejsze ze wszystkich dotychczasowych wydań pism znakomitego pisarza naszego.

Z nowym rokiem 1903 rozpoczniemy w dodatkach druk

KRZYŻAKÓW,

utworu, który dotychczas nie pojawił się w taniem wydaniu.

W dziale artystycznym współpracownictwo wszystkich wybitniejszych artystów polskich. Konkursy artystyczne. Obok rysunków oryginalnych i reprodukcyi dzieł najznakomitszych malarzy i rzeźbiarzy, dodamy w r. 1903 bezpłatnie

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

W styczniu roku 1903, damy kolorową reprodukcyę interesującego treścią obrazu Wacława Pawliszaka p. t.

KSIĄŻĘ JÓZEF POD RASZYNEM,

a w II kwartale r. p., pełną uroczystego nastroju, nagrodzoną na krakowskim konkursie T. S. P.

MODLITWĘ

Piotra Stachiewicza, w drzeworycie J. Holewińskiego.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Agencya Dzienników i Inseratów,

Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego"

z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 4-ma Premiami Artystycznemi

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor. bez oprawy, zaś 71 kor. 20 hal. za tomy w oprawie. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

☛ Komplet 48 piewszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie: Agencya Dzienników i Inseratów, Pasaż Hausmana 9.

TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI



PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIET

Rozpoczynając 45 rok wydawnictwa, Redakcya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI" podaje do wiadomości zarys zmian i reform, jakie postanowiła przeprowadzić w piśmie z nadchodzącym rokiem 1903. — Reformy te polegają:

Na rozszerzeniu objętości pisma,
Na zwiększeniu współpracownictwa,
Na ważnych ulepszeniach w dziale mody,
Na wprowadzeniu stałej rubryki, która p. n.:

„Poradnik dla kobiet"

tworzyć ma informacyę jak najw[illegible] wewnątrz tej rodziny wymaga.

Przekonani jesteśmy, że ta nowo wprowadzona [illegible] obszernie i gruntownie, wyświadczy rzeczywiste usługi.

Poradnik dla kobiet obejmować będzie:

Informacye z dziedziny hygieny,
Dział pedagogiczny,
Informacye dotyczące pracy, dostępnej kobiecie,
Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego,
Wreszcie część kulinarną.

Nadto zwiększamy treść pisma **o 4 strony**

i obniżamy cenę prenumeraty na 3 K. kwartalnie, z przesyłką 3 K. 60 h.

Dział literacki obejmuje Beletrystykę, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Kwestye społeczne, Najwybitniejsze zadania chwili bieżącej, Postęp wiedzy i sztuki, szereg stałych korespondencyj z Paryża, Londynu i Włoch. Stałą rubrykę kronik miesięcznych.

Dział oryginalnych powieści.

Niezależnie od podwojenia usiłowań naszych, aby te tylko wzory sukien, okryć i w ogóle strojów, kobiecych, (około 2.000 rysunków rocznie) okazywały się w piśmie naszem, które wytrzymać będą mogły jak najsurowszą krytykę dobrego smaku, zamierzamy tygodniową

planszę mód odtąd dawać kolorowaną

w mniemaniu, że linia i kształt połowicznie tylko wywiązują się z zadania, barwa zaś, jako dopełnienie jest dla oka warunkiem prawie niezbędnym.

Wreszcie nadmieniamy, że ilekroć moda przyniesie zasadniczą jaką zmianę w kroju sukien, która dla naszego świata kobiecego stanowić może nowość, tylekroć dołączymy jej

Formę z bibułki

wraz z niezbędnemi, wedle okoliczności, objaśnieniami w tekście dla mód przeznaczonym niezależnie od **dwunastu wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych.**

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	3 kor. — hal.	Kwartalnie	3 kor. 60 hal.
Półrocznie	6 kor. — hal.	Półrocznie	7 kor. 20 hal.
Rocznie	12 kor. — hal.	Rocznie	14 kor. 40 hal.

Redaktor:
Jan Skiwski.

Prenumeratę na Galicyę przyjmują:

Główna ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna ekspedycya we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.